

W lutym Kolegium Elektorów wybrało władze rektorskie naszej uczelni na kadencję 2002/2005

Rektorem ponownie został dr hab. dr h.c. Leszek Paradowski profesor nadzwyczajny, a prorektorami: prof. dr hab. med. Marian Klinger, prof. dr hab. Ryszard Andrzejak, prof. dr hab. Zygmunt Grzebieniak

Dr hab. dr h.c. LESZEK PARADOWSKI profesor nadzwyczajny



Urodzony 27 stycznia 1946 r. w Lesznie. W 1970 r. ukończył Wydział Lekarski AM we Wrocławiu. W 1978 r. uzyskał stopień doktora, a w 1990 r. doktora habilitowanego w zakresie nauk medycznych. Kierownik Katedry i Kliniki Gastroenterologii AM we Wrocławiu.

Na dorobek naukowy składa się około 200 pozycji, w tym ponad 100 prac oryginalnych. Jest współautorem trzech podręczników. Większość publikacji jest związanych z patofizjologią i terapią szczególną chorób układu trawiennego oraz gastroenterologią doświadczalną.

W latach 1989-1991 był członkiem Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego. W okresie 1993-1996 był Kierownikiem Studium Doktoranckiego AM we Wrocławiu. Od 1996 r. członek senatu naszej uczelni. W latach 1996-1999 pełnił funkcję redaktora naczelnego "Advances in Clinical and Experimental Medicine", od 1993 do 1999 r. sekretarza Redakcji "Gastroenterologii Polskiej".

W latach 1992-1994 był specjalistą wojewódzkim w zakresie chorób wewnętrznych dla województwa wałbrzyskiego. Od 1996 r. specjalista wojewódzki w zakresie gastroenterologii dla województwa dolnośląskiego. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Towarzystwa Internistów Polskich oraz Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego.

Jest promotorem 8 zakończonych i 3 w toku przewodów doktorskich, patronem jednego zakończonego przewodu habilitacyjnego; kierownikiem zakończonych specjalizacji 3 osób w zakresie gastroenterologii oraz 6 w zakresie chorób wewnętrznych.

Odbył staże naukowe w Laboratorium Psychofizjologicznym Uniwersytetu Wiedeńskiego oraz w klinikach gastroenterologicznych w Baden-Baden i w Bochum.

AKTUALNIE PEŁNIONE FUNKCJE

- od 1999 r. Rektor Akademii Medycznej we Wrocławiu,
- członek Prezydium Rady Naukowej Ministra Zdrowia,
- wiceprzewodniczący Konferencji Rektorów Uczelni Medycznych,
- wiceprezes Zarządu Głównego, przewodniczący Grupy Motoryki Zarządu Głównego i przewodniczący Zarządu Dolnośląskiego Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii; przewodniczący Sekcji Gastroenterologii Zarządu Głównego Towarzystwa Internistów Polskich, członek Zarządu Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego.
- Zastępca Redaktora Naczelnego "Gastroenterologii polskiej", członek komitetów redakcyjnych "Cesky i Slovacky Gastroenterologie", "Advances in Clinical and Experimental Medicine", "Polska Medycyna Rodzinna".
- przewodniczący Senackiej Komisji Wydawniczej

ODZNACZENIA I WYRÓŻNIENIA

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, doctor honoris causa, 3-krotnie nagroda indywidualna Ministra Zdrowia, 8-krotnie nagrody indywidualne i 2-krotnie zespołowe Rektora AM, Medal 50-lecia AM, Medal J. Mikulicza-Radeckiego.

STAN CYWILNY

Żona Barbara Zoll-Paradowska jest inżynierem rolnictwa, 18-letnia córka jest uczennicą klasy maturalnej liceum ogólnokształcącego.

Prof. dr hab. med. Marian Klinger



Urodzony 16 maja 1948 r. w Warszawie. Studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu ukończył z wyróżnieniem w 1972 r., doktoryzował się tamże w 1978 r., habilitował w 1984 r. W 1992 r. uzyskał tytuł profesora nauk medycznych, a w 1998 r. został powołany na stanowisko profesora zwyczajnego.

Jest specjalistą II stopnia w dziedzinie chorób wewnętrznych i nefrologii. Od ukończenia studiów pracuje w Katedrze i Klinice Nefrologii AM we Wrocławiu, pełniąc od października 1998 r. funkcję kierownika tej Katedry, przemianowanej w styczniu 2001 r. na Katedrę i Klinikę Nefrologii i Medycyny Transplantacyjnej. Przez ponad rok (1987/1988) pracował w charakterze Post-Doctorate Fellow w Klinice Nefrologii Uniwersytetu Południowej Kalifornii w Los Angeles.

Ponadto przebywał na krótkoterminowych stażach zagranicznych: w Klinikach Nefrologii w Bazylei i Monachium, prowadził gościnne wykłady w Haifie i Monachium. W pracy naukowej zajmuje się oceną stanu immunologicznego biorców przeszczepu nerki, zastosowaniem nowych leków immunosupresyjnych w programach poprzyszczepowej immunosupresji, zagadnieniami z zakresu immunopatologii, kliniki i terapii kłębuszkowych zapaleń nerek oraz patogenezą toksemii mocznicowej i czynnikami wpływającymi na adekwatność hemodializy i dializy otrzewnowej.

Jest autorem 206 publikacji w czasopismach krajowych i zagranicznych, takich jak: *Lancet*, *Kidney International*, *Journal of the American Society of Nephrology*, *American Journal of Nephrology*, *Nephrology Dialysis Transplantation*, *Nephron*, *Seminars in Nephrology*, *International Journal of Artificial Organs*, *Nephrology*, *Transplantation Proceedings*, *Nieren-und-Hochdruckkrankheiten*. Jest autorem rozdziałów w podręcznikach: "Choroby wewnętrzne" pod redakcją Wojtczaka, PZWL, 1995; "Choroby nerek" pod redakcją Orłowskiego, PZWL, 1997; "Interna" pod redakcją Januszewicza i Kokota.

Jest promotorem ośmiu rozpraw doktorskich. Pod jego kierunkiem dziewięciu lekarzy uzyskało I stopień specjalizacji z zakresu chorób wewnętrznych, sześciu II stopień i dwunastu specjalizację z nefrologii.

Wypełniał liczne obowiązki recenzenckie, w tym opiniował pięć wniosków o nadanie doktoratu honoris causa, cztery wnioski o tytuł profesora nauk medycznych, osiem rozpraw habilitacyjnych i dziewiętnaście prac doktorskich. Był również wielokrotnie recenzentem projektów badawczych składanych do KBN oraz proponowanych do prac własnych Uczelni. Recenzował prace przedkładane do druku w czasopismach: *American Journal of Nephrology*, *Nephrology Dialysis Transplantation*, *Archivum Immunologiae et Therapiae Experimentalis*, *Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej*, *Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej*, *Przegląd Lekarski*, *Advances in Clinical and Experimental Medicine*, *Nefrologia i Dializoterapia Polska*. Jest członkiem Komitetów Redakcyjnych czasopism *Archivum Immunologiae et Therapiae Experimentalis*, *Advances in Clinical and Experimental Medicine*, *Nefrologia i Dializoterapia Polska*.

W latach 1991-1998 był konsultantem w dziedzinie chorób wewnętrznych dla województwa legnickiego, a obecnie jest konsultantem w dziedzinie nefrologii dla województwa dolnośląskiego.

Od 1993 r. wchodzi w skład Senatu Akademii Medycznej we Wrocławiu, przez dwie kadencje przewodniczył Komisji Finansowo-Budżetowej. Od września 1999 r. pełni obowiązki prorektora do spraw nauki.

Jest członkiem Europejskiego, Międzynarodowego i Amerykańskiego Towarzystwa Nefrologicznego, Europejskiego Towarzystwa Przeszczepiania Narządów, Stowarzyszenia Kongresów Medycznych Euroregionu Nysa oraz licznych krajowych towarzystw naukowych: Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Towarzystwa Internistów Polskich, Nefrologicznego, Transplantacyjnego, Nadciśnienia Tętniczego, Diabetologicznego, Immunologicznego, Reumatologicznego i Terapii Monitorowanej oraz Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Wchodzi w skład Komisji Nefrologicznej Komitetu Patofizjologii PAN.

Jest przewodniczącym Sekcji Nefrologicznej Towarzystwa Internistów Polskich i członkiem Zarządu Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego.

Za osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej otrzymał nagrody zespołowe Ministra Zdrowia I i II stopnia oraz wielokrotnie nagrody JM Rektora AM we Wrocławiu. Jest odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1994 r.), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2001 r.), odznaką "Zasłużonemu - Polskie Towarzystwo Lekarskie" (1996 r.), i "Medalem Komisji Edukacji Narodowej" (1997 r.).

Żonaty z Marią Jolantą Błaszczyk, 22-letni syn Paweł studiuje na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego.

Prof. dr hab. Ryszard Andrzejak



Urodził się 25 października 1950 r. w Oleśnicy Śląskiej. W 1968 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące w Oleśnicy. W 1974 r. po studiach na wrocławskiej AM uzyskał dyplom lek. med. Od 1.10.1974 r. do chwili obecnej pracuje w AM w tej samej jednostce organizacyjnej, początkowo w Klinice Chorób Zawodowych Instytutu Chorób fot. P. Golusik Urodził się 25 października 1950 r. w Oleśnicy Śląskiej. W 1968 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące w Oleśnicy. W 1974 r. po studiach na wrocławskiej AM uzyskał dyplom lek. med. Od 1.10.1974 r. do chwili obecnej pracuje w AM w tej samej jednostce organizacyjnej, początkowo w Klinice Chorób Zawodowych Instytutu Chorób Wewnętrznych, po reorganizacji Uczelni w Katedrze i Klinice Chorób Wewnętrznych i Zawodowych, a od 01.10.2001 r. w Katedrze i Klinice Chorób Wewnętrznych, Zawodowych i Nadciśnienia Tętniczego. Od 01.09.1999 r. pełni funkcję prorektora ds. klinicznych AM.

W 1979 r. uzyskał dyplom doktora nauk med., a w 1993 r. dyplom dr habilitowanego z zakresu chorób wewnętrznych. Jest specjalistą II stopnia z chorób wewnętrznych i medycyny pracy. Od 1.10.1996 r. jest powołany na stanowisko kierownika Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych i Zawodowych. W 1997 r. uzyskał tytuł profesora i został zatrudniony w Akademii Medycznej na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

Był promotorem 8 prac doktorskich i jednej pracy habilitacyjnej. Aktualnie jest promotorem 5 wszczętych na Radzie Wydziału prac doktorskich. Był kierownikiem specjalizacji 23 lekarzy (6 na I stopień z interny, 3 na II stopień z interny, 4 na I stopień, a 10 na II stopień z medycyny pracy). Aktualnie jest kierownikiem specjalizacji 6 lekarzy specjalizujących się z chorób wewnętrznych bądź medycyny pracy. Opublikowany dorobek liczy: 2 rozdziały w podręcznikach, jeden rozdział w skrypcie i 167 publikacji, w tym 59 prac w czasopiśmie zagranicznych.

Jest członkiem 7 towarzystw naukowych krajowych i członkiem 3 towarzystw naukowych zagranicznych: European Cell Biology Organization, International Society for Development Biology oraz International Society for Applied Cardiovascular Biology z siedzibą w USA (ISACB - jako członek z wyboru). Jest przewodniczącym Zarządu Oddziału Dolnośląskiego Polskiego Towarzystwa Medycyny Pracy, wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Higienistów Przemysłowych oraz członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Medycyny Pracy. Jest członkiem Zarządu Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i Towarzystwa Internistów Polskich.

Jest członkiem zespołu redakcyjnego kwartalnika Advances in Clinical and Experimental Medicine, dwumiesięcznika Medycyna Pracy i kwartalnika International Journal of Occupational Medicine and Environmental Health. Od 1990 r. do chwili obecnej jest Członkiem Komisji Nauk Medycznych Oddziału PAN we Wrocławiu oraz członkiem Komisji Ergonomii oddziału PAN w kadencji 1999-2002.

W 1990 r. otrzymał zespołową nagrodę naukową II stopnia Ministra Edukacji Narodowej, w 1994 r. indywidualną nagrodę naukową I stopnia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. W 2001 r. został wyróżniony Nagrodą Główną w konkursie Wrocławskie Nagrody Allianz 2001 w dziedzinie nauki. Za swoją pracę zawodową otrzymał od Prezydenta RP w 1994 r. odznaczenie państwowe Złoty Krzyż Zasługi, a w 2001 r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Od maja 1999 r. jest członkiem z wyboru Rady Naukowej Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi na lata 1999-2003. Od lutego 2000 r. jest członkiem sekcji medycznej Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, a od marca 2000 r. członkiem z wyboru Rady Naukowej Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu na kadencję obejmującą lata 2000-2004. Od grudnia 2000 r. został powołany przez Wojewodę Dolnośląskiego na stanowisko Konsultanta Wojewódzkiego z zakresu medycyny pracy.

Prof. dr hab. Zygmunt Grzebieniak



Urodził się 21 sierpnia 1949 r. W latach 1968-1974 studiował na wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu. Pracę zawodową rozpoczął 1 października 1974 r. w ówczesnej Klinice Chirurgii Ogólnej II Instytutu Chirurgii, w której pracuje do dnia dzisiejszego i w której przeszedł wszystkie stopnie kariery zawodowej i naukowej. W roku 1979 obronił pracę doktorską na Wydziale Lekarskim, a w 1990 habilitował się. W roku 1998 uzyskał tytuł profesora. Od 1 października 2000 r. jest kierownikiem II Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej i Chirurgii Onkologicznej.

Jest autorem lub współautorem 185 publikacji, w tym: 76 oryginalnych, 24 innych i 85 abstraktów. Pod Jego redakcją ukazały się 4 publikacje książkowe: "Wydział Pielęgniarski" z roku 1998 - książka wydana z okazji 20-lecia wydziału, "Pielęgniarstwo u progu XXI wieku" - materiały z okazji konferencji naukowej w związku z 20-leciem wydziału, "Magistro et Medico" w roku 2000 z okazji 45-lecia pracy naukowej i dydaktycznej prof. B. Łazarkiewiczza oraz podręcznik dla studentów stomatologii "Zarys chirurgii" z roku 2002.

Jest członkiem następujących towarzystw naukowych: European Association of Endoscopic Surgery (EAES), w której od 1998 roku jest członkiem zarządu i przedstawicielem Polski w tym towarzystwie, Towarzystwa Chirurgów Polskich, gdzie pełnił funkcję sekretarza Zarządu, a od 1999 roku do chwili obecnej jest Przewodniczącym Zarządu Oddziału Dolnośląskiego TChP i członkiem Zarządu Głównego tego towarzystwa, Polskiego Towarzystwa Gastroenterologicznego, w którym od 1999 roku, w Oddziale Wrocławskim pełni funkcję przewodniczącego Klubu Endoskopowego, Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, od 1999 r. jest członkiem Komisji Nauk Medycznych i Komisji Gastroenterologii i Hepatologii Polskiej Akademii Nauk. W latach 1991-1996 był konsultantem wojewódzkim ds. chirurgii w woj. legnickim.

W okresie 1996-1999 był dziekanem Wydziału Pielęgniarskiego naszej uczelni, a w kadencji 1999-2002 jest prorektorem ds. dydaktyki. Otrzymał wiele nagród rektorskich dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych oraz dwie nagrody naukowe ministra zdrowia. Posiada Złotą Odznakę Zasłużony dla Województwa i Miasta Wrocławia, Srebrny Krzyż Zasługi i Medal Edukacji Narodowej.

Stanowisko Konferencji Rektorów Uczelni Medycznych

w sprawie sytuacji szpitali klinicznych

Zdecydowana większość szpitali klinicznych zakończyła rok 2001 ujemnym wynikiem finansowym. Za główne przyczyny tego stanu rzeczy należy uznać:

1. Zbyt niskie kontrakty z Regionalnymi Kasami Chorych.
2. Brak pokrycia przez Kasy kosztów leczenia pacjentów ponad liczby ujęte w kontraktach.
3. Konieczność realizacji należności planowych z tytułu ustawy o podwyższeniu wynagrodzeń o 203 zł bez przekazania środków na ten cel.
4. Niekorzystne zapisy legislacyjne dotyczące podatku od nieruchomości, planowanych przez szpitale na zasadach przyjętych jednostek prowadzących działalność gospodarczą.

Poprawa sytuacji finansowej szpitali klinicznych może następować na drodze:

1. Dalszej restrukturyzacji szpitali klinicznych polegającej na zwiększaniu spektrum świadczeń zdrowotnych w ramach posiadanej bazy łóżkowej i elastycznej zmiany profilu tych łóżek, uzależnionej od aktualnych potrzeb.
2. Wprowadzenie bonusu akademickiego rozliczanego w zależności od liczby studentów.
3. Należytej wyceny i utrzymania w gestii ministerstwa spraw związanych z prowadzeniem procedur wysokospecjalistycznych i terminowe regulowanie należności wynikających z tego tytułu.
4. Powołanie agencji państwowej, zapobiegającej niczym niekontrolowanym procesom wykupywania długów przez prywatne firmy i gwarancji stworzenia możliwości długoterminowej redukcji tych długów.

Konferencja z uznaniem przyjmuje deklaracje kierownictwa resortu co do wspólnego rozwiązywania tych problemów z Uczelniami medycznymi i dawno niedostrzeganego życzliwego stosunku do uczelni medycznych.

w sprawie współpracy z medycznymi środowiskami polonijnymi

Konferencja Rektorów Uczelni Medycznych Polski na spotkaniu w Sopocie w dniu 22 lutego 2002 roku składa najlepsze gratulacje absolwentom Polskiego Wydziału Uniwersytetu w Edynburgu z okazji jubileuszu sześćdziesięciolecia powołania tej Szkoły. Konferencja Rektorów wyraża głębokie uznanie i wdzięczność społeczności Uniwersytetu w Edynburgu, Towarzystwu Przyjaźni Polsko-Szkockiej oraz Fundacji Polskiego Wydziału Medycznego Uniwersytetu w Edynburgu za przyjazną pomoc okazywaną stale środowisku nauk medycznych w Polsce.

Zebrani na spotkaniu w Gdańsku Rektory wyrażają gotowość podtrzymania i pogłębienia więzi z polonią medyczną i współpracy z wymienionymi wyżej instytucjami, tak dla podtrzymania pięknych tradycji, jak i dla ułatwienia integracji nauki polskiej w dziedzinie medycyny z nauką europejską i światową.

Gdańsk, 22 lutego 2002 r.

Akademia Medyczna organizuje Ośrodek Alzheimerowski w Ścinawie



Wydłużanie się życia ludzkiego w skali globalnej oraz wyniki badań epidemiologicznych prowadzonych w świecie, również w Polsce, wskazują na zwiększającą się populację pacjentów z problemami psychogeriatrycznymi. Wzbudza to zrozumiałe zainteresowanie nie tylko przedstawicieli nauk medycznych, ale również demografów, polityków i reprezentantów szeroko rozumianych nauk społecznych.

Spśród chorób i zaburzeń psychicznych dotykających starzejącą się populację społeczeństw uprzemysłowionych, prawdziwym wyzwaniem, nie tylko dla badaczy, są choroby otępienne, z otępieniem typu Alzheimera na czele. Stanowiąc jedną z głównych przyczyn inwalidztwa wśród osób w wieku podeszłym, są zaliczane do jednych z czołowych problemów zdrowia publicznego. W USA choroba Alzheimera zajmuje 4 miejsce w tabeli zgonów ludzi dorosłych. Ocenia się, że 6-10% osób powyżej 65 roku życia jest dotkniętych tą chorobą, bezpośrednie koszty opieki nad pojedynczym pacjentem oszacowano na 40 tys. dolarów, zaś koszty pośrednie na 174 tys. dolarów. Ludność Polski wynosi aktualnie prawie 40 mln osób. Liczba osób, które ukończyły 65 rok życia wzrosła od roku 1985 do 1994 r. o siedemset tysięcy i ten niekorzystny proces utrzymuje się w dalszym ciągu. Coraz wyraźniej daje się zaobserwować w Polsce, charakterystyczny dla państw Europy Zachodniej, proces starzenia się społeczeństwa, będący wynikiem zmniejszającego się przyrostu naturalnego przy jednoczesnym wzroście średniej długości życia obywateli. Szacunkowe rozpowszechnienie się otępienia w polskiej populacji osób 65-letnich i starszych wynosi 500-700 tys. i wykazuje stałą tendencję wzrostową. W 1906 roku wybitny neurolog niemiecki, Alois Alzheimer, opisał przypadek 51-letniej kobiety, Augusty D., z ciężkimi zaburzeniami pamięci, dezorientacją, zaburzeniami mowy i urojeniami. Kobieta ta zmarła po 4 latach w stanie skrajnego otępienia. Alzheimer od początku uważał, że opisany przez niego przypadek reprezentuje nową, specyficzną neurologicznie jednostkę, charakteryzującą się występowaniem otępienia w stosunkowo młodym wieku oraz obecnością objawów ogniskowych i znacznego stopnia zmian neuropatologicznych. Znakomity psychiatra niemiecki, Emil Kraepelin, nie będąc wprawdzie całkowicie przekonany o nozologicznej odrębności opisanego przypadku, zgodził się jednak, że reprezentuje on odmienną klasę procesów chorobowych i w ósmym wydaniu swojego podręcznika nazwał zaburzenie chorobą Alzheimera.

Pomimo upływu ponad 90 lat od czasu opisanie tej choroby przez Alzheimera i niekwestionowanego postępu wiedzy w dziedzinie nauk biologiczno-medycznych, choroba ta zaliczana jest nadal do grupy nieuleczalnych, doprowadzających w krótkim czasie (średnio po 8-12 latach) do śmierci, a wiedza na temat przyczyn powstawania i rozwoju objawów pozostaje w sferze hipotez - wprawdzie coraz bardziej racjonalnych - nadal jednak mniej lub bardziej wiarygodnych. Choroba Alzheimera, szybko postępująca choroba zwyrodnieniowa mózgu, powodująca narastające zaburzenia wszystkich funkcji psychicznych, stanowi niewątpliwie istotny problem medyczny, wymagający działań wielospecjalistycznych. Powoduje również znaczne reperkusje społeczne. W krótkim czasie degradująca umysłowo, często przykuwająca do łóżka pacjentów, pociąga za sobą szczególnie dużo uciążliwości dla rodzin chorych. Jest odbierana często jako niespodziewana tragedia i wywołuje poczucie bezradności wobec jej nieuchronnego szybkiego przebiegu. Zwłaszcza pogłębiające się zaburzenia pamięci, dezorientacja, pojawienie się objawów neurologicznych (np. zaburzeń chodu, funkcji zwieraczy pęcherza moczowego i odbytu), a w konsekwencji całkowite zniedołężnienie, stanowią o konieczności całodobowej opieki nad chorym.

W Polsce nie utworzono dotychczas ośrodków, które w sposób kompleksowy rozwiązałyby problemy diagnostyczno-terapeutyczne i rehabilitacyjne tych osób. Jedyne w naszym kraju oddział dzienny w Warszawie spełnia zaledwie funkcje opiekuńcze, organizowany przez Polską Fundację Alzheimerowską przy współudziale kapitału zagranicznego ośrodek w Otwocku zostanie otwarty najwcześniej za 2-3 lata.

Wychodząc naprzeciw rozlicznym problemom medycznym i społecznym, które niesie choroba Alzheimera, władze naszej Uczelni, na czele z JM Rektorem, prof. Leszkiem Paradowskim, postanowiły utworzyć Ośrodek Alzheimerowski na bazie nieruchomości położonej w Ścinawie, pozyskanej od Starostwa Powiatowego w Lubinie. Otwarcie ośrodka sprawującego kompleksową opiekę nad powierzonymi pacjentami z chorobą Alzheimera, spełni oczekiwania społeczne, a przy odpowiednim ustawieniu finansowania pobytu pacjentów, może wydatnie obniżyć koszty pośrednie związane z zaburzeniami otępiennymi. Niezależnie od podstawowego celu ośrodka - sprawowania kompleksowej opieki - Akademia Medyczna będzie realizować w ośrodku zadania szkoleniowo-badawcze wykorzystując siły i środki kadry lokalnej i w ramach szeroko pojętej współpracy z czołowymi ośrodkami naukowymi zarówno polskimi, jak i zagranicznymi.

W celu sprawnego funkcjonowania ośrodka, należy, zdaniem Władz Uczelni, rozważyć następujące elementy:

1. Czasowy pobyt w ośrodku (np. 2-3 miesiące) umożliwiający przeprowadzenie kompleksowej diagnostyki, ustanowienie odpowiedniego leczenia, rozpoczęcie działań rehabilitacyjnych. Nie wyklucza się kolejnych pobytów w ośrodku danego pacjenta, o ile to będzie zgodne z nakreślonym programem terapeutyczno-rehabilitacyjnym.

2. Ośrodek powinien przede wszystkim przyjmować pacjentów we wczesnym i umiarkowanym stadium rozwoju choroby Alzheimera, rokującym większą efektywność terapeutyczną. W miarę możliwości i potrzeb można przeznaczyć część łóżek na cele opieki paliatywnej.

3. Podstawową kadrę specjalistyczną (lekarze psychiatry, neurologzy, interniści, geriatry, psychologzy, rehabilitanci) powinien zapewnić zarządzający ośrodkiem podmiot organizacyjny. Akademia Medyczna natomiast będzie sprawować nadzór konsultacyjny lub też wykorzystywać ośrodek do celów szkoleniowych.

4. Ośrodek będzie posiadać część ambulatoryjną, oddział dzienny (dla pacjentów z sąsiadującej ze Ścinawą aglomeracji miejskiej), jak również zaplecze apteczne.

5. Ponieważ ośrodek będzie działał na potrzeby pacjentów z różnych województw, dlatego będzie przy nim utworzona część hotelowa, m.in. dla konsultantów, opiekunów, studentów itp.

6. Ośrodek będzie sprawował opiekę nad pacjentami z podejrzeniem lub rozpoznaniem choroby Alzheimera, spełniającymi następujące kryteria:

- a) obecność odpowiedzialnego opiekuna zamieszkującego z pacjentem,
- b) zdolność pacjenta do współpracy w przewidywanych procedurach terapeutyczno-badawczych,
- c) wyrażenie przez pacjenta lub jego opiekuna prawnego świadomej zgody na pobyt w ośrodku.

Wydaje się, iż najlepszą formą zarządzania tworzoną ośrodkiem jest powołana w tym celu - dzięki staraniom Władz Uczelni, a szczególnie osobistemu zaangażowaniu JM Rektora - Fundacja

Alzheimerowska, w której radzie nadzorczej znajdują się znane osobistości życia społeczno-politycznego dolnośląskiego makroregionu o niekwestionowanym autorytecie moralnym, dające rękojmię i gwarancję prawidłowości funkcjonowania ośrodka w sferze leczniczej, etycznej i finansowej. Patronat honorowy nad działalnością Fundacji zgodził się objąć Jego Eminencja Henryk kardynał Gulbinowicz.

Aktualnie jednym z pilnych i podstawowych problemów wymagających szybkiego rozwiązania, warunkujących otwarcie ośrodka, jest pozyskanie około 3 mln PLN, koniecznych do przeprowadzenia w budynku mieszczącym do niedawna przedszkole, niezbędnych prac remontowo-adaptacyjnych. Licząc na hojność ewentualnych sponsorów, zarówno z Polski, jak i z zagranicy, fundacja dysponuje kontem bankowym: **Akademia Medyczna we Wrocławiu, "Fundacja Alzheimera", Kredyt Bank SA IV Oddział Wrocław, Nr 15001793-121790038610, Swift code: KRDBPLPWAURA.**

Pełnomocnik JM Rektora AM ds. Ośrodka w Ścinawie
dr hab. Jerzy Leszek

List Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Romualda Gellesa

Jego Magnificencja
Prof. dr hab. Leszek Paradowski
Rektor Akademii Medycznej we Wrocławiu

Magnificencjo, Szanowny Panie Rektorze!

W nawiązaniu do uroczystego aktu umieszczenia w ramach drugiej kopii portretu donatora Uniwersytetu w Auli Leopoldyńskiej, 8 lutego br., sfinansowanej po kradzieży oryginałów w darze naszej uczelni przez Akademię Medyczną chciałym jeszcze raz wyrazić podziękowania i wdzięczność Waszej Magnificencji za Uchwałę Senatu wrocławskiej Akademii Medycznej z 26 marca 2001 r. w sprawie udziału Uczelni w Jubileuszu 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego.

Pozostanie w naszej pamięci poparta przez Senat inicjatywa Pana Rektora sponsorowania przez Akademię Medyczną namalowania kopii portretów dobrodziejów Uniwersytetu, cesarzy Ferdynanda I i Ferdynanda III Habsburga. Dziękujemy także za wspólne organizowanie sesji naukowych poświęconych związkom obu uczelni.

Wyrażam przekonanie, że Wydział Lekarski z Oddziałem Farmaceutycznym będący w strukturach Uniwersytetu w latach 1945-1949 i stanowiący od 1950 r. załóżek obecnej wrocławskiej uczelni medycznej stał się dobrym powodem do tak znakomitego w swoim wymiarze włączenia się Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu w obchody Jubileuszu trzechsetlecia Uniwersytetu Wrocławskiego.

Pozostają za to wszystko z wyrazami wdzięczności i uszanowania.

Prof. zw. dr hab. Romuald Gelles
Rektor

Doktoraty honoris causa Akademii Medycznej

15 marca 2002 r. w Auli Leopoldyńskiej Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się uroczystość nadania przez Akademię Medyczną tytułu doktora honoris causa prof. dr. hab. dr.h.c. Antoniemu Gabrielewiczowi oraz prof. dr. h. c. mult. Theodorowi Hellbrügge

Profesor Antoni Gabryelewicz



Prof. dr hab. med. Antoni Gabryelewicz urodził się 16 lipca 1928 r. na Białostocczyźnie. Jest żonaty, ma jednego syna i dwóch wnuków.

Dyplom lekarza uzyskał w roku 1952 w AM w Łodzi. Stopień naukowy doktora n. medycznych uzyskał w AM w Białymstoku w 1961 r., doktora habilitowanego w 1968 r. Tytuł profesora uzyskał w roku 1976.

Od 1952 r. pracował w Klinice Chorób Wewnętrznych w AM w Białymstoku na etacie klinicznym.

W 1970 r. został Kierownikiem Kliniki Gastroenterologii w tejże Akademii.

Zorganizował Klinikę, zadbał o wyposażenie w nowoczesny sprzęt endoskopowy, skupił wokół siebie grono utalentowanych, młodych pracowników, którzy uzyskali stopnie i tytuły naukowe. Skutecznie rozwijał pankreatologię doświadczalną.

Po uzyskaniu tytułu naukowego profesora odbył wiele kursów szkoleniowych, a mianowicie: roczny pobyt naukowy w New York Blood Center w Nowym Jorku oraz jako visiting profesor w klinicznych ośrodkach w Helsinkach, Kanadzie, USA, Republice Federalnej Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii i Japonii.

Główne zainteresowania naukowe profesora koncentrowały się wokół pankreatologii klinicznej i ostrego doświadczalnego zapalenia trzustki, zaburzeń hemostazy w zapaleniu trzustki, farmakologii klinicznej i endoskopii przewodu pokarmowego.

Jest autorem bądź współautorem ponad 260 publikacji, które ukazały się w czasopismach krajowych i zagranicznych. Jest współredaktorem podręcznika "Choroby trzustki" oraz autorem kilku rozdziałów w innych podręcznikach.

Jest członkiem zespołów redakcyjnych kilku czasopism naukowych krajowych i zagranicznych.

Prof. Gabryelewicz jest członkiem Zarządu Głównego Międzynarodowego Towarzystwa Pankreatologów oraz członkiem kilku krajowych towarzystw naukowych, przewodniczy Komisji Gastroenterologii i Hepatologii Akademii Nauk.

W latach 1985-1991 był Prezesem Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii, od wielu lat przewodniczy Oddziałowi Białostockiego Towarzystwa Gastroenterologii. W latach 1974-1981 był Dziekanem Wydziału Lekarskiego AM w Białymstoku. Przez kilka kadencji był członkiem Senatu tejże Uczelni.

Z jego inicjatywy powstała Robocza Grupa Trzustkowa Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii, w pracy której biorą udział wybitni pankreatolodzy krajowi i zagraniczni. Nawiązał znaczącą merytoryczną współpracę z gastrologami Belgii, Finlandii, Czechosłowacji, Niemiec i Japonii.

Prof. Gabryelewicz jest członkiem honorowym: Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii, Słowackiego, Bohemosłowackiego im. J. E. Purkyne oraz członkiem korespondentem Ogólnoniemieckiego Towarzystwa Gastroenterologii.

Jest członkiem drugiej kadencji Centralnej Komisji Polskiej Akademii Nauk ds. Stopni i Tytułów Naukowych oraz członkiem Zespołu Nauk Medycznych Komitetu Badań Naukowych.

Jest promotorem 22 rozpraw na stopień doktora nauk medycznych, był opiekunem 8 habilitacji.

Za prace naukowe prof. Gabryelewicz i jego Zespół był wielokrotnie wyróżniany nagrodami naukowymi I° Ministra Zdrowia i Rektora AM. Spośród wielu odznaczeń profesor najbardziej ceni Odznakę za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia i Medal Edukacji Narodowej.

Profesor Theodor Hellbrügge



Theodor Hellbrügge, emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Ludwika-Maksymiliana w Monachium (LMU), był pierwszy kierownik Katedry Pediatrii Społecznej z równomiernym Instytutem, urodził się w 1919 r. w Dortmundzie. Studiował medycynę w Monastyrze i Monachium. W LMU przeszedł wszystkie szczeble kariery akademickiej.

Koryfeusz pediatrii społecznej. Twórca chronobiologicznej i zarazem etologicznej Monachijskiej Funkcjonalnej Diagnostyki Rozwojowej dzieci od 0 do 5 lat (przetłumaczona na 30 języków).

Na jej bazie rozwinął własną koncepcję "rehabilitacji rozwojowej", tzn. wczesnej diagnostyki, wczesnej multidyscyplinarnej terapii i wczesnej integracji społecznej dzieci wielo- i różnorako niepełnosprawnych, aby ostrzec je przed trwałym kalectwem, bądź je zminimalizować. Zrealizował ją przez zbudowanie renomowanego Kinderzentrum-Munchen, przy udziale założonego przez Siebie Stowarzyszenia użyteczności publicznej "Aktion Sonnenschein". Na jego wzór powstała w Niemczech i poza ich granicami sieć 200 placówek, w tym także w Polsce (Kraków, Wrocław, Zabrze). Prof. Hellbrügge jest również "ojcem" pedagogiki leczniczej, opartej na elementach koncepcji E. Séguina i Marii Montessori, a wykładanej na 8 europejskich uniwersytetach i stosowanej w wyżej wymienionej sieci placówek.

Jego dorobek naukowy liczy ponad 1100 różnojęzycznych publikacji w periodykach, podręcznikach, w tym w ponad 60 wydawnictwach książkowych, których był autorem i/lub redaktorem. Był promotorem 64 doktoratów. Lista pozostałych dokonań Profesora jest długa. Świat wysoko docenił osiągnięcia i zasługi Theodora Hellbrügge: Jego wrocławski doktorat honoris causa jest dwunastym z kolei. Liczba innych godności, odznaczeń i wyróżnień, którymi został uhonorowany, jest wielokrotnie wyższa.

Habilitacje, doktoraty

DYPLOM DOKTORA HABILITOWANEGO NAUK MEDYCZNYCH OTRZYMALI:

WYDZIAŁ LEKARSKI

dr hab. Tadeusz Dobosz
dr hab. Grażyna Gościński
dr hab. Andrzej Mysiak
dr hab. Mariusz Zimmer

WYDZIAŁ LEKARSKI KSZTAŁCENIA PODYPLOMOWEGO

dr hab. Wojciech Anatol Kustrzycki
dr hab. Jan Paweł Skóra
dr hab. Romuald Zdrojowy

PROMOWANI NA STOPIEŃ NAUKOWY DOKTORA NAUK MEDYCZNYCH:

WYDZIAŁ LEKARSKI

PROMOWANI

dr Zofia Kierznowska
dr Maciej Piróg
dr Marek Łopuszański
dr Dariusz Kraśnicki
dr Marek Kuryłło
dr Krzysztof Rozdolski
dr Godwin Bwire Ekonjo
dr Lesław Rusiecki
dr Piotr Pluciński
dr Andrzej Majewski
dr Joanna Bon-Bałażińska
dr Arkadiusz Słomka
dr Marek Turkiewicz
dr Beata Jędrzejczyk-Góral

PROMOTORZY

prof. dr hab. Elżbieta Gajewska
prof. dr hab. Elżbieta Gajewska
prof. dr hab. Jerzy Gerber
prof. dr hab. Marian Goluda
prof. dr hab. Marian Goluda
prof. dr hab. Marian Goluda
prof. dr hab. Tadeusz Heimrath
prof. dr hab. Józef Jagielski
prof. dr hab. Zbigniew Jethon
prof. dr hab. Jerzy Kołodziej
prof. dr hab. Andrzej Kübler
prof. dr hab. Jan Pellar
prof. dr hab. Jan Pellar
prof. dr hab. Wiesław Prusek

dr Ewa Dworniczek
dr Hafiz Sabri Taher Sabri
dr Elżbieta Gębarowska
dr Urszula Wasilewska
dr Kinga Dagmara Chabik
dr Adam Majewski
dr Jadwiga Miecielica
dr Honorata Krawczykowska
dr Krzysztof Pietrzak
dr Andrzej Kocylowski
dr Paweł Kornafel
dr Ewa Lewczyk
dr Roman Massopust
dr Wojciech Dziewiszek
dr Aleksander Blitek
dr Krzysztof Matusiewicz
dr Jacek Piechocki
dr Jacek Smereka
dr Bogusław Jacek Malik
dr Irena Maruk-Kertyńska
dr Romuald Ściborski
dr Iwona Markiewicz-Górka
dr Yousif Yakoub Saleh
dr Joanna Wróbel
dr Edyta Sutkowska

prof. dr hab. Anna Przondo-Mordarska
prof. dr hab. Jerzy Rabczyński
prof. dr hab. Maciej Zabel
prof. dr hab. Ludmiła Borodulin-Nadzieja
prof. dr hab. Zygmunt Grzebieniak
prof. dr hab. Zygmunt Grzebieniak
prof. dr hab. Maryla Krasnowska
prof. dr hab. Bogumił Płonka
prof. dr hab. Edmund Waszyński
prof. dr hab. Jerzy Zalewski
dr hab. Janusz Dawiskiba prof. nadzw. AM
dr hab. Stanisław Jankowski prof. nadzw. AM
dr hab. Jarosław Leszczyszyn prof. nadzw. AWF
dr hab. Adam Szelağ prof. nadzw. AM
dr hab. Barbara Iwańczak
dr hab. Barbara Iwańczak
dr hab. Juliusz Jakubaszko
dr hab. Juliusz Jakubaszko
dr hab. Andrzej Karmowski
dr hab. Andrzej Karmowski
dr hab. Wojciech Kielan
dr hab. Krystyna Pawlas
dr hab. Maciej Siewiński
dr hab. Anna Skoczyńska
dr hab. Waldemar Wysokiński

WYDZIAŁ LEKARSKI KSZTAŁCENIA PODYPLOMOWEGO

PROMOWANI

dr Agnieszka Wąsik-Kuprianowicz
dr Krzysztof Kałwak
dr Irena Pasternak-Mładzka
dr Ewa Doniewicz-Rudziak
dr Wojciech Waclawowicz
dr Alina Zbróg
dr Dorota Zyśko
dr Jerzy Dyczyński
dr Piotr Szelachowski
dr Leszek Spytkowski
dr Marek Kaleta
dr Katarzyna Bojarowska
dr Jacek Dryl
dr Józef Forgacz
dr Elżbieta Nowak
dr Abdul Salam Al-Medhagi
dr Wojciech Kołaczyk
dr Bernadeta Świdnicka-Szuskowska
dr Franciszek Podgórski
dr Marek Ćwirko
dr Witold Zieńczuk
dr Katarzyna Dolata
dr Piotr Nockowski
dr Mahmoud El Hendawy
dr Dorota Bednarska-Chabowska
dr Wiesława Rychlik-Golema
dr Eleonora Mess
dr Marcin GołECKI
dr Magdalena Grzesiak
dr Iwona Chlebowska
dr Małgorzata Dmochowska-Perz

PROMOTORZY

prof. dr hab. Eugeniusz Baran
prof. dr hab. Janina Bogusławska-Jaworska
prof. dr hab. Janina Bogusławska-Jaworska
prof. dr hab. Janina Bogusławska-Jaworska
prof. dr hab. Jerzy Czernik
prof. dr hab. Andrzej Gładysz
prof. dr hab. Bogumił Halawa
prof. dr hab. Bogumił Halawa
prof. dr hab. Witold Knast
prof. dr hab. Jerzy Kołodziej
prof. dr hab. Jerzy Kołodziej
prof. dr hab. Jan Kornafel
prof. dr hab. Jan Kornafel
prof. dr hab. Jan Kornafel
prof. dr hab. Sabina Kotlarek-Haus
prof. dr hab. Zbigniew Knapik
prof. dr hab. Jerzy Lorenz
prof. dr hab. Walentyna Mazurek
prof. dr hab. Andrzej Milewicz
prof. dr hab. Maria Hanna Niżankowska
prof. dr hab. Andrzej Wall
prof. dr hab. Renata Wąsik
prof. dr hab. Feliks Wąsik
prof. dr hab. Jerzy Wroński
prof. dr hab. Rajmund Adamiec
prof. dr hab. Rajmund Adamiec
prof. dr hab. Alicja Chybicka
prof. dr hab. Renata Jankowska
prof. dr hab. Andrzej Kiejna
prof. dr hab. Andrzej Kiejna
prof. dr hab. Krystyna Łoboz-Grudzień

dr Andrzej Wojszwiłło
dr Krzysztof Słotwiński
dr Marzena Kubacka
dr Wojciech Gawron
dr Jakub Kratochwil
dr Andrzej Milewski
dr Joanna Pobiedzińska
dr Jarosław Witkowski
dr Izabella Mader-Wołyńska
dr Zbigniew Dragan
dr Paweł Pyka
dr Krystyna Marszałek-Bielańska
dr Marek Ścieszka
dr Jacek Worobiec
dr Anna Zmarzły
dr Jerzy Kamienowski
dr Bolesław Bojarski
dr Tomasz Zatoński
dr Piotr Piszko
dr Abdul Wahab Ajlan
dr Grzegorz Krasowski
dr Dariusz Gąsiorek
dr Tomasz Turek
dr Piotr Knast
dr Joanna Zimmer-Nowicka

prof. dr hab. Krystyna Łoboz-Grudzień
prof. dr hab. Ryszard Podemski
prof. dr hab. Lucyna Pośpiech
prof. dr hab. Lucyna Pośpiech
prof. dr hab. Roman Rutowski
prof. dr hab. Roman Rutowski
prof. dr hab. Roman Rutowski
prof. dr hab. Roman Rutowski
prof. dr hab. Danuta Zwolińska
dr hab. Krzysztof Grabowski prof. nadzw. AM
dr hab. Krzysztof Grabowski prof. nadzw. AM
dr hab. Leszek Paradowski prof. nadzw. AM
dr hab. Leszek Paradowski prof. nadzw. AM
dr hab. Leszek Paradowski prof. nadzw. AM
dr hab. Krzysztof Simon prof. nadzw. AM
doc. dr hab. Paweł Grieb
doc. dr hab. Krzysztof Moroń
dr hab. Tomasz Kręcicki
dr hab. Jerzy Lewczuk
dr hab. Jerzy Lewczuk
dr hab. Zbigniew Rybak
dr hab. Marek Sasiadek
dr hab. Marek Sasiadek
dr hab. Marta Strutyńska-Karpińska
dr hab. Maria Zalesska-Kręcicka

WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY

PROMOWANI

dr Karina Kowalczevska
dr Piotr Ślifirski
dr Jan Spychała

PROMOTORZY

prof. dr hab. Jerzy Josiak
prof. dr hab. Arkadiusz Kozubek
dr hab. Jolanta Świątek-Kozłowska

DOBRE OBYCZAJE W NAUCE ZBIÓR ZASAD I WYTYCZNYCH

POLSKA AKADEMIA NAUK

KOMITET ETYKI W NAUCE

Wydanie trzecie zmienione Warszawa 2001

PRZEDMOWA

W dyskusjach, jakie toczyły się w czasie przygotowywania i po opublikowaniu obu poprzednich wydań "Dobrych Obyczajów w Nauce" nierzadko pojawiały się wątpliwości czy publikacja ta może zmienić zły stan powszechnego poczucia etosu nauki w kraju. Uzasadnieniem dla wskazania wzorcowych wytycznych i wytknięcia najczęstszych naruszeń etyki przeznaczonych dla szybko wzrastających szeregów uczonych i pracowników nauki była potrzeba dostarczenia ramowego zestawu obejmującego różnorodne problemy i dezyderaty związane z działalnością badawczą, dla zapewnienia nauce solidności (science integrity) i wiarygodności. Złe badania naukowe są nie tylko bezwartościowe i przynoszą straty materialne, ale też wprowadzając, choćby czasowo, w błąd mogą szkodzić tak środowisku naukowemu, jak i ogółowi, gdy ich wyniki stają się podstawą ingerencji w życie społeczne lub gdy rozpalają emocje społeczne i rozbudzają zwodnicze nadzieje.

Taki zestaw wymagań może też być pomocnym elementem dla opiniowania nakładów na naukę i badania naukowe, dla rankingu osiągnięć, dla regulowania procedur awansowych i premiovania; wreszcie formułują one granicę odcinającą od nieuczciwości i fałszu, aby nie można się było tłumaczyć nieświadomością.

W przeciwieństwie do innych twórczych działalności, nauka jest obecnie przedsięwzięciem kooperacyjnym i ogólnospołecznym. Wynoszona jest do rzędu czynników decydujących o rozwoju ludzkości i świata, o losach krajów i narodów w XXI stuleciu. Nakłada ona na uczonych obowiązek wdrażania młodych naukowców i wpajania im zasad dobrej roboty i dobrych obyczajów. Z tego też wynika obowiązek wytykania i ścigania tych, którzy z tych reguł się wyłamują. Ruch na rzecz etyki w nauce rozwinął się niedawno i nie można nie dostrzegać, że nabiera nieustannie na sile, a gwałtownie rozwijająca się nauka wysuwa coraz to nowe wyzwania.

Uzasadnia to już samo z siebie, że Komitet Etyki w Nauce PAN po raz trzeci w ciągu 8 lat wszczął prace redakcyjne nad nowelizacją poprzednich wydań "Dobrych Obyczajów w Nauce". Szczególny zaś asumpt do tego dał nam projekt podobnego dokumentu z 2000 r. opracowanego dla Unii Europejskiej przez European Science Foundation. Projekt ten został nam przesłany dla wyrażenia uwag i opinii, co też zrobiliśmy w przekonaniu, że osiem lat działalności i wielokrotnych dyskusji, a także częściowo zmieniający się co trzy lata skład Komitetu dają nam dostateczną do tego podstawę. Biorąc zaś pod uwagę nasze aspiracje wejścia do Unii Europejskiej i wiążące się z tym potrzeby dostosowywania regulacji i przepisów do ducha podobnych aktów unijnych, zacerpnęliśmy z ich projektu szereg myśli i sformułowań nieobecnych w poprzednich wydaniach "Dobrych Obyczajów w Nauce", z myślą o ich wykorzystaniu w nowym wydaniu.

Przypomnijmy pokrótce genezę publikacji, której punktem wyjścia był opracowany przez J. Mamesa "Kodeks Etyczny Pracownika Nauki" (Nauka Polska, 1993). Ten zaś opierał się na traktacie "Etyka Ludzi Nauki" (Spotkania, 1974/7) i poprzedzony był zebraniem dyskusyjnymi na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1976-1978. Wspomniany "Kodeks" J. Mamesa rozesłaliśmy w 1993 r. do 92 wyższych uczelni i instytutów naukowych w kraju i otrzymaliśmy 50 odpowiedzi. Z nich, oraz z dyskusji na trzech kolejnych posiedzeniach Komitetu, J. Mames, który pełnił funkcję reportera, zebrał 220 uwag. Odliczając zdawkowe oraz powtarzające się opinie poddano rozpatrzeniu przez Komitet 174 propozycje zmian. Ostatecznie do preredagowania "Kodeksu" wykorzystano 130 uwag. Nowy tekst został rozesłany wszystkim członkom Komitetu przed dyskusją plenarną. Całość, punkt po punkcie, została ponownie odczytana, a sformułowanie każdego punktu oddzielnie przegłosowane. Spośród 56 dyrektyw zawartych w pierwowzorze tylko 4 pozostały niezmienione w nowym tekście. Była to więc duża praca zespołowa, której prof. J. Mames nie zgodził się już firmować jako autor. Plenum Komitetu jednomyślnie zatwierdziło tekst do druku biorąc na siebie odpowiedzialność autorską. Prezes PAN w Przedmowie do I wydania "Dobre Obyczaje w Nauce" (1994) zachęcał do dalszego nadsyłania uwag i propozycji, które mogłyby dopomóc w kolejnym ulepszeniu tekstu.

W 1995 r. wydano angielskie tłumaczenie I edycji pod tytułem "Good Manners in Science", a w następnym roku Rumuńskiej Akademii Nauk udzielono zgody na dokonanie rumuńskiego tłumaczenia, które ukazało się tam w dwóch czasopismach.

W ciągu 2 lat wpłynęły 33 nowe wypowiedzi, w tym jedna zbiorowa od jednej z Rad Wydziałowych, dlatego liczby indywidualnych wypowiedzi nie da się sprecyzować.

W sumie dwukrotny apel o dyskusję i krytykę przyniósł spory wkład, który wzbogacił obrady Komitetu, a zarazem zwiększył niejako zastęp współautorów i poszerzył krąg współodpowiedzialności. Ponieważ z 254 uwag wyodrębniono 74 poprawki, które kolejno przegłosowywano w Komitecie przygotowując nowy tekst. W drugim wydaniu (1996) utrzymano 8 tych samych rozdziałów i tę samą liczbę 56 zasad, z których tylko jedna została wymieniona na inną. Niemniej jednak biorąc pod uwagę stale zwiększającą się liczbę dyskutantów zamieszczono w nim 2 listy respondentów, a to na pierwszy apel Komitetu (1993) i na apel Prezesa PAN zawarty w I wydaniu "Dobrych Obyczajów w Nauce" (1994) oraz skład Komitetu w pierwszej i drugiej kadencji.

Obecne, trzecie wydanie podejmuje Komitet w zmienionym i rozszerzonym składzie trzeciej już kadencji. Podejmujemy je nie tylko dlatego, że zdążamy do członkostwa w Unii Europejskiej, a to zmusza do ideowego zbliżenia narodowych i unijnych deklaracji i wytycznych, ale także dlatego, że w nadesłanym projekcie "European Science Foundation Guidelines" znaleźliśmy kilka punktów, których w naszej publikacji nie było. Wychodząc z założenia, że nasz tekst dobrze merytorycznie odpowiada duchowi dokumentu europejskiego, zamiast udostępniać w kraju jego tłumaczenie postanowiliśmy raczej posunąć się krok naprzód w doskonaleniu naszego wydawnictwa, zachowując w ten sposób datowanie naszej inicjatywy. Główna różnica między oboma dokumentami wydaje się polegać na tym, że nasz ukierunkowany jest indywidualnie do uczonych i pracowników nauki, w przekonaniu, że wszystko zależy od ludzi. Europejski adresowany jest przede wszystkim do instytucji naukowych. Uważając, że społeczne oblicze i prestiż nauki tworzą przede wszystkim uczeni, a nie same instytucje postanowiliśmy zachować nasz tytuł i układ tekstu adresowany do pracownika naukowego, wzbogacając tekst jedynie o paragrafy, które istotnie mogą być przydatne, zwłaszcza w realizacji nadzoru nad solidnością nauki i w ściganiu naukowej nieuczciwości. W tym celu sporządzony został

wykaz proponowanych zmian tekstu III wydania, który rozesłano wszystkim członkom Komitetu, w celu przygotowania się do dyskusji. Na posiedzeniu Komitetu 9 maja 2000 r. przedyskutowano i (przy 1 głosie sprzeciwu) podjęto uchwałę o przygotowaniu trzeciego wydania "Dobrych Obyczajów w Nauce". Członkowie Komitetu zobowiązali się do dalszego nadsyłania swych propozycji na piśmie. Dla nadania projektowi ostatecznego kształtu na podstawie dotychczasowych i dostarczonych materiałów wybrano Zespół Redakcyjny w składzie: M. K. Byrski, K. Gibiński, A. Grzegorzczak, Z. Herman, H. Juros, M. Latoszek, J. Pelc i M. Żydowo. Wszystkie nadesłane wypowiedzi zostały na czas dostarczone, po czym Zespół ten zebrał się 18 października 2000 r. aby je rozpatrzyć. W sumie było 47 uwag nadesłanych przez 19 członków Komitetu. Uwagi miały charakter przeważnie poprawek redakcyjnych. Prof. A. Grzegorzczak po zapoznaniu się z projektem nowego tekstu oświadczył, że nie mógłby się pod nim podpisać i przedstawił własny projekt, w którym niestety odrzucone zostały uzupełnienia zaproponowane do III wydania w celu zbliżenia naszego wydawnictwa do ESF Guidelines "Good Research Practice". Prof. A. Grzegorzczak wziął jednak udział w dalszej dyskusji, w której paragraf po paragrafie i punkt po punkcie rozpatrywano i przegłosowywano proponowane poprawki. Znaczną większość przyjęto jednomyślnie. W głosowaniu, wszyscy członkowie Zespołu z wyjątkiem jednego, wypowiedzieli się za wydaniem uzgodnionej wersji tekstu. Tego rodzaju akcja formowania wytycznych i wskazówek toczy się aktualnie na całym świecie różnymi torami. Chodzi o utrzymanie solidności i rzetelności nauki, o etos uczonego i o zaufanie społeczne do nauki. Doskonale w ciągu 8 lat naszej publikacji, w trzech kolejnych wydaniach jest świadectwem włączania się coraz to szerszej reprezentacji naszego środowiska naukowego, którego obojętności dla tej akcji uprzednio wielokrotnie doświadczyliśmy. Od samego początku pojawiały się pesymistyczne opinie, że wydanie jeszcze jednej broszury nie zmieni tej bariery obojętności, a jej treść tworzona przez zaalarmowanych przedstawicieli różnych dziedzin nauki nie zastąpi przecież istniejących podręczników etyki.

Nigdy też nie mieliśmy takiej intencji i zdawaliśmy sobie sprawę z niewdzięczności podejmowanej akcji. Nie chcieliśmy ani przeciwstawiać się profesjonalnym podręcznikom etyki, których niestety ani studenci ani adepci różnych dziedzin nauki nie zwykli brać do ręki. Chodziło tylko o to, aby głównie wśród młodzieży krótko i zwięźle ujętymi wytycznymi i egzemplifikowaniem zachodzących coraz częstszych wypaczeń zwrócić uwagę na zagubioną lub zanikającą świadomość wartości w nauce i motywacji do pracy na tej niwie i odpowiedzialności za nią. Mamy przekonanie, że zaniechanie tej akcji we własnym środowisku byłoby naszą winą.

W I wydaniu (1994) "Dobrych Obyczajów w Nauce" widniał podtytuł "Zbiór zasad i wytycznych". Pojawiły się wtedy oburzone głosy, jakim prawem grupa autorów ośmiela się dyktować swoje wytyczne dużej społeczności naukowej. Napomnieni w ten sposób, w drugim wydaniu w 1996 r. ograniczyliśmy podtytuł do "Zbioru zasad". Gdy jednak National Academy of Science w 1995 r., po obszernej publicznej dyskusji wydała swą publikację "On being a scientist" skierowaną w podobnym duchu do młodych adeptów nauki oferując im "guidance in situations involving professional ethics", gdy obecnie wiele już rządowych i międzynarodowych instytucji na świecie wydaje swoje "guidelines" albo "recomendations", po zebraniu już licznych u nas głosów poparcia, wreszcie po zatwierdzeniu przez trzy kolejne składy Komitetu Etyki w Nauce PAN stale ulepszanych wersji, postanowiliśmy nie krępować się "naszą niekompetencją" i powróciliśmy do pierwotnego określenia "zasady i wytyczne".

Znane nam są też trudności z wychwytywaniem naruszeń etyki w nauce, z uchylaniem się i zaniechaniem dochodzeń oraz trudności z piętnowaniem i represjonowaniem tych naruszeń. Nie włączamy do naszych wytycznych tych palących problemów, które mogłyby poprawić sytuację, dlatego że ideologicznie, jak i prawniczo wykraczałoby to poza granice tej skromnej publikacji, której celem jest budzenie świadomości społecznej i poczucia odpowiedzialności moralnej. W dzisiejszym świecie są one pilnie dostrzegane i podejmowane także w różnych innych dziedzinach życia, próbuje się je rozwiązywać praktycznie. Nauka podejmuje walkę o prawdę, która jest jej istotnym celem, walcząc ze słabościami ludzkiej natury, aby eliminować z niej zło i zapewnić jej wiarygodność i prestiż. Dlatego podkreśliliśmy w tym wydaniu rolę instytucji i instancji naukowych w przestrzeganiu tych zasad.

Kornel Gibiński

ZASADY OGÓLNE

Wiedza i rozum są dzisiaj tak zagrożone, Jak to się niegdyś rzadko zdarzało, A wraz z nimi zagrożone jest także to, Co ludzkie po prostu: być może samo człowieczeństwo.
(J. M. Bocheński, 1992)

1.1. Pracownika nauki obowiązują zasady etyki ogólnoludzkiej, w szczególności zasady dobrych obyczajów w nauce.

Etyka ogólnoludzka obowiązuje pracownika nauki tak jak każdego człowieka, ale odpowiedzialność jego jest większa ze względu na wyższy stopień świadomości, a także dlatego, że pracownikom nauki przypisuje się wysoką rangę w społecznej hierarchii i postrzega ich jako autorytety w życiu społecznym.

Pracownika nauki obowiązują przede wszystkim normy prawdomówności i bezinteresowności.

Zasady etyki i dobrych obyczajów obowiązują pracownika nauki we wszystkich jego zachowaniach, a nie tylko w ramach działalności profesjonalnej.

Jeśli przepisy prawne lub służbowe naruszałyby etos ludzi nauki, to pracownik nauki powinien dążyć do zmiany takich przepisów i uzgodnienia ich z kanonami dobrych obyczajów w nauce.

1.2. Pracownik nauki nie może żądać od swych współpracowników albo podwładnych zachowania sprzecznego z zasadami dobrych obyczajów w nauce.

1.3. Pracownik nauki nie może usprawiedliwiać posłuszeństwem ani lojalnością swego zachowania sprzecznego z zasadami dobrych obyczajów w nauce.

1.4. W sytuacji, gdy zastosowanie zasad dobrych obyczajów w nauce popada w kolizję z innymi ogólnie akceptowanymi systemami wartości, pracownik nauki powinien dokonywać wyboru zgodnie z własnym sumieniem i podejmować osobistą decyzję w każdym konkretnym przypadku moralnego konfliktu.

1.5. Pracownik nauki uznaje naukę za ważny składnik kultury i broni jej przed nieuzasadnionymi zarzutami.

Pracownik nauki powinien bronić prawa do badania każdego zagadnienia naukowego niezależnie od jego doraźnej użyteczności w przeświadczeniu, że:

- w skali historycznej rozwój nauki prowadzi do ogólnego postępu cywilizacyjnego i poprawy ludzkiego bytu;
- nauka zaspokaja naturalne potrzeby poznawcze człowieka;
- upowszechnienie wiedzy o świecie ulepsza ludzkie obyczaje.

1.6. Pracownik nauki jest obowiązany przeciwdziałać złemu wykorzystaniu osiągnięć naukowych i użyciu ich przeciw człowiekowi.

Pracownik nauki powinien być świadomy, że wyniki jego działalności naukowej mogą być źle użyte, ale nie powinno go to powstrzymywać w działalności czysto poznawczej. Zobowiązuje go to natomiast do przeciwstawienia się próbom wykorzystania nauki do niegodziwych - z punktu widzenia humanizmu - celów przez:

- ostrzeżenie decydenta o możliwych następstwach takich prób;
- odmowę współpracy;
- informowanie i mobilizowanie opinii publicznej, a w szczególności opinii środowisk naukowych.

1.7. Pracownik nauki powinien ustawicznie poszerzać i pogłębiać swą wiedzę i doskonalić umiejętności.

1.8. Pracownika nauki obowiązuje postawa krytyczna.

W swojej działalności profesjonalnej pracownik nauki szanuje poglądy autorytetów naukowych, ale wyżej niż autorytety stawia rzeczowe argumenty.

Pracownik nauki dostosowuje stanowczość swych wypowiedzi do stopnia ich uzasadnienia.

Pracownika nauki powinna cechować stała gotowość do kwestionowania, rewidowania i odrzucania teorii, nawet będącej jego własnym dorobkiem, jeśli nie wytrzymuje próby racjonalnej krytyki lub konfrontacji z faktami.

1.9. Pracownik nauki powinien bronić jej wolności.

Wolność nauki sprowadza się do wolności wyboru problematyki, wolności wyboru metody rozwiązania, a przede wszystkim wolności myśli i wolności głoszonego słowa. Pracownik nauki godzi się na ograniczenie wolności słowa i wyboru tematyki, jeśli ograniczenia te są niezbędne w świetle nadrzędnych racji (na przykład tajemnicy państwowej) i są dokonywane przez kompetentne gremia naukowe.

Pracownik nauki przeciwstawia się jako szkodliwym dla jej rozwoju:

- cenzurowaniu wypowiedzi i publikacji naukowych;
- ograniczaniu dostępu do materiałów źródłowych;
- utrudnianiu swobodnego przepływu informacji naukowej;
- utrudnianiu osobistych kontaktów między ludźmi nauki.

Pracownik nauki dąży do tego, aby samorządność była powszechną i trwałą formą życia naukowego na wszystkich szczeblach.

Wymaganie od pracownika nauki deklaracji lojalności wobec władz politycznych lub innych instytucji pozanaukowych godzi w zasadę wolności nauki i powinno się spotkać z protestem środowisk naukowych.

1.10. Pracownik nauki potępia stosowanie w nauce kryteriów pozanaukowych, natomiast jest pełen rezerwy, a nie potępienia wobec problemów, które jeszcze nie są nauką.

Pracownika nauki powinna cechować bezstronność i postawa sprzeciwu wobec wszelkich form dyskryminacji w świecie nauki. Ocenianie osiągnięć naukowych w zależności od kryteriów personalnych, narodowościowych, rasowych czy światopoglądowych jest niegodne pracownika nauki.

1.11. Pracownik nauki nie działa złośliwie na szkodę reputacji zawodowej innego kolegi.

Jeżeli jednak ma dowody lub uzasadnione podejrzenia sprzecznego z prawem albo dobrymi obyczajami postępowania w sferze nauki, w szczególności fałszywych lub nierzetelnych wyników badań, to nie powinien tego ukrywać.

1.12. Pracownik nauki nie uzależnia jakości swej pracy od wynagrodzenia, ale ma prawo domagać się godziwego wynagrodzenia za swą pracę.

1.13. Pracownicy nauki mają szczególny obowiązek szczenia w swoich środowiskach osobiście oraz za pośrednictwem instytucji i organizacji naukowych, zasad rzetelnej pracy naukowej, tępienia nieuczciwości naukowej lub łamania dobrych obyczajów.

Rozdział 2

PRACOWNIK NAUKI JAKO TWÓRCA

2.1. Pracownik nauki uznaje wyniki twórczości naukowej za osobiste dobro twórcy, ale zarazem za dobro wspólne.

Publikacja w czasopiśmie kontrolowanym przez Komitet Redakcyjny jest istotnym końcowym punktem procesu naukowego. Z chwilą publikacji treść jej staje się częścią własności publicznej, jaką jest wiedza naukowa i otwarta zostaje droga do jej wykorzystywania z uwzględnieniem poniższych zasad. Wielu uczonych dzieli się jednak z kolegami swoimi pomysłami i obserwacjami ustnie lub korespondencyjnie w trakcie trwania pracy. Odzwierciedla to społeczną naturę działalności naukowej, jednak stwarza okazję do wykorzystania tych informacji do własnych celów bez zgody autora co jest naruszeniem prawa własności intelektualnej.

Pracownik nauki przestrzega przyjętych w skali międzynarodowej i skonkretyzowanych w prawie państwowym przepisów prawa, w tym zwłaszcza prawa autorskiego. Z prac opublikowanych drukiem może korzystać pod warunkiem wskazania źródła i wyraźnego rozgraniczenia osiągnięć własnych i cudzych. Dosłowne zaczerpnięcie fotografii, rysunków, wykresów, tablic wymaga uprzedniej zgody autora lub wydawcy. Zaczerpnięć takich należy unikać, jeżeli nie są one dostatecznie umotywowane potrzebami naukowymi. Przytaczanie cytatów z cudzych dzieł naukowych jest dopuszczalne tylko w granicach wyznaczonych potrzebą dokładnego i zwięzłego poinformowania o cudzym autorstwie.

Materiały na prawach rękopisu mogą być wykorzystane wyłącznie za pisemną zgodą autora i ze wskazaniem źródła.

Istotne sugestie lub rady wypowiedziane ustnie lub korespondencyjnie są intelektualną własnością autora i mogą być wykorzystane za jego zgodą i pod warunkiem wskazania ich pochodzenia.

2.2. Pracownik nauki dba o to, aby uznanie za osiągnięcia naukowe przypadło temu, komu uznanie to rzeczywiście się należy.

Zaofiarowanie nieuzasadnionego współautorstwa czy odstąpienie autorstwa pracy naukowej innej osobie, przyjęcie odstąpionego autorstwa, a zwłaszcza żądanie odstąpienia autorstwa są niedopuszczalne. Tylko rzeczywisty autor dzieła ma prawo figurować jako taki i prawo to jest niezbywalne.

Tylko rzeczywisty udział twórczy uzasadnia wystąpienie w roli autora pracy naukowej. Pomoc redakcyjna lub techniczna, powinny być pokwitowane imiennym podziękowaniem. Samo kierownictwo zakładu naukowego nie uzasadnia współautorstwa.

2.3. Główną motywacją pracownika nauki powinna być pasja poznawcza i chęć wzbogacenia dorobku nauki. Celem zaś powinno być poznanie prawdy.

Pracownik nauki ma prawo i obowiązek dochodzić swojego priorytetu naukowego. O priorytecie rozstrzyga data publikacji naukowej lub data wpłynięcia maszynopisu do redakcji wydawnictwa naukowego. Podstawą dochodzenia priorytetu może być również data złożenia wniosku patentowego.

Ogłaszanie nierzetelnych wyników badań, a także publikacje nieudokumentowane, np. dla zapewnienia sobie priorytetu są niedopuszczalne. Zarówno publikacje, jak i sprawozdania z działalności naukowej muszą być odtwarzalne przez innych. Szczególnie muszą być dokładnie opisane nowe techniki, a wyniki podane w pełni i w sposób obiektywny i zrozumiały. Analiza oraz ocena statystyczna szczegółowo podana, zwłaszcza gdy nastąpiły jakiegokolwiek odstępstwa od pierwotnego projektu.

2.4. Pracownika nauki obowiązuje uczciwość wobec sponsora lub zleceniodawcy.

Pracownik nauki podejmuje się tylko takich zadań, zwłaszcza zleconych, do których wykonania ma odpowiednią wiedzę i umiejętności. W przeciwnym razie powinien bezstronnie wskazać osobę, mogącą najlepiej wykonać zadanie. Pracownik nauki powinien dążyć do wykonania zadań, zwłaszcza sponsorowanych w sposób najprostszy i najoszczędniejszy. Zakres przeprowadzonych badań należy ograniczyć do rozmiarów podyktowanych niezbędną potrzebą. Wykorzystanie istniejących rozwiązań - cudzych lub własnych - powinno być wyraźnie zaznaczone w sprawozdaniu i uwzględnione w końcowym rozliczeniu kosztów sponsorowanego tematu.

W pracach badawczych wykonanych na zlecenie sponsora umowa o badanie musi być sporządzona zgodnie z wytycznymi "Good Research Practice Guidelines". Jasno określone muszą być kroki powzięte dla zabezpieczenia i eksploatacji własności intelektualnej z wyszczególnieniem praw obu stron. Należy uzgodnić prawo do publikacji i wykorzystywania takich informacji, które powinny być publikowane w interesie publicznym lub podane do wiadomości odnośnych władz. Powinny być ustalone zasady postępowania arbitrażowego na wypadek zaistnienia różnic interpretacyjnych warunków umowy. Przed zawarciem kontraktu musi być jasno określona przynależność własności intelektualnej i korzyści materialnych z wykorzystania pracy. Jeśli ważne względy komercyjne nie pozwalają na publikację, a informacje dotyczą ważnych problemów zdrowia, środowiska lub innych publicznych spraw, obowiązkiem sponsora i głównego badacza jest, aby taka informacja dostała się do odpowiednich władz lub ciał nadrzędnych.

2.5. Badania naukowe należy prowadzić w sposób nie uwłaczający godności człowieka i nie naruszający zasad humanitarnych.

Badania, których przedmiotem jest człowiek, należy prowadzić zgodnie z przyjętymi zasadami Deklaracji Helsińskiej i jej kolejnymi uzupełnieniami. W postępowaniu z człowiekiem jako przedmiotem badań należy przestrzegać zasady dobrowolnej i świadomej zgody na uczestnictwo w badaniach oraz zasady poufności i anonimowości wyników badań. Jeżeli badany jest małoletni, to należy dodatkowo uzyskać zgodę jego rodziców lub prawnych opiekunów. Osobie badanej trzeba przyznać prawo do wycofania się z uczestnictwa w trakcie prowadzonych badań.

W przypadku badań dolegliwych obowiązkiem pracownika nauki jest analiza konieczności takich badań, ograniczenie ich rozmiaru, zminimalizowanie stopnia ich dolegliwości i przywrócenie osób badanych do stanu sprzed podjęcia badań.

Osoba badana powinna być w pełni uświadomiona co do charakteru, celu i skutków badań. Naruszenie tej normy jest dopuszczalne tylko w tych szczególnych sytuacjach, gdy uprzednia pełna informacja o badaniach mogłaby zniweczyć wartość wyników badań. W tych przypadkach zatajoną informację pracownik nauki powinien ujawnić osobie badanej po zakończeniu badań i uznać jej prawo do odmowy zgody na wykorzystanie uzyskanych od niej danych.

Na osobach, których wolność osobista jest ograniczona żadnych badań doświadczalnych nie prowadzi się.

Badania na zwierzętach, podejmowane tylko w razie konieczności, należy prowadzić tak, aby nie zadawać im cierpienia. W przypadku badań dolegliwych obowiązkiem pracownika nauki jest ograniczenie ich rozmiaru i zminimalizowanie stopnia ich dolegliwości.

2.6. Badania naukowe należy prowadzić w taki sposób, aby nie zagrażały człowiekowi i społeczeństwu, a także nie szkodziły środowisku naturalnemu i kulturowemu człowieka.

Jeżeli szkody takie są nieuniknione, to należy zminimalizować ingerencję człowieka w środowisko i po zakończeniu badań przywrócić je do stanu pierwotnego.

2.7. Pracownik nauki dzieli się z innymi swymi osiągnięciami i wiedzą.

Pracownik nauki jest obowiązany do rzetelnego przedstawienia wyników badań, świadomy że nierzetelność w sferze nauki szkodzi nauce i społeczeństwu. Pracownik nauki nie ukrywa niewygodnych wyników badań, podważających jego hipotezy robocze, ani nie zataja alternatywnych hipotez i sposobów interpretacji. Pracownik nauki nie wywiera jakiegokolwiek nacisku na innych pracowników nauki w celu świadomego ukrycia prawdy, ujawnionej w toku badań naukowych. Opóźnianie ogłoszenia wyników pracy naukowej może być usprawiedliwione jedynie dobrem samej nauki.

Pracownika nauki powinno cechować uznanie dla innych dyscyplin naukowych i gotowość do życzliwej współpracy z ich przedstawicielami.

Pracownik nauki może ubiegać się o patenty. Działalność taka powinna mieć na celu zastrzeżenie praw autora w sferze praktyki, a nie ograniczenie swobodnego przepływu informacji naukowej. Patentować można wynalazki ale nie odkrycia naukowe.

2.8. Pracownik nauki nie mnoży publikacji naukowych w celu upozorowanego wzbogacenia swego dorobku.

Jeżeli upowszechnienie osiągnięć naukowych usprawiedliwia opublikowanie tej samej pracy w różnych czasopismach, to należy powiadomić o tym redakcje tych czasopism i uzyskać ich zgodę.

W takiej sytuacji konieczne jest powołanie się autora na swe wcześniejsze publikacje tego samego tekstu oraz wyraźne zgrupowanie powtórzonych publikacji w wykazie własnego dorobku naukowego na jednej pozycji.

Przy sporządzaniu bibliografii własnych publikacji wszystkie prace drukowane wielokrotnie muszą być wymienione na jednej pozycji.

2.9. Pracownik nauki powstrzymuje się od samochwalczej reklamy.

Wykorzystuje prasę, radio i telewizję w celu upowszechnienia osiągnięć nauki, w tym także osiągnięć własnych, ale nie w celu popularyzowania własnej osoby.

Pracownik nauki podlega wymogom redakcyjnym wydawcy, ale zaleca się, aby jako autor publikacji naukowej występował bez tytułów i stopni naukowych. Informacje o autorze powinny być podane w oddzielnej notce.

2.10 Pracownik nauki unika używania tytułów i stopni naukowych w wypowiedziach wykraczających poza obszar jego kompetencji naukowej i oddziela swe naukowe opinie od innych sądów, a zwłaszcza nie używa nauki do propagandy.

Rozdział 3

PRACOWNIK NAUKI JAKO MISTRZ I KIEROWNIK

3.1. Pracownik nauki angażuje i grupuje wokół siebie adeptów nauki jedynie na podstawie bezstronnej oceny ich kwalifikacji intelektualnych, etycznych i charakterologicznych.

Pracownik nauki powinien ujawniać i zwalczać wszelkie przejawy protekcjonizmu, korupcji i dyskryminacji.

3.2. Obowiązkiem pracownika nauki jest wyszukiwanie i otaczanie szczególną opieką adeptów wybitnie uzdolnionych i zachęcanie ich do podjęcia pracy naukowej.

3.3. Pracownik nauki powinien słowem i przykładem przekazywać swym uczniom wiedzę, umiejętności i zasady dobrych obyczajów w nauce.

Pracownik nauki, zwłaszcza samodzielny powinien poczuwać się do odpowiedzialności za rozwój naukowy swych uczniów i współpracowników.

3.4. Pracownik nauki traktuje swych współpracowników sprawiedliwie.

Pracownik nauki okazuje każdemu adeptowi życzliwość i pomoc, nie przeciąża nikogo nadmiernymi obowiązkami i ocenia każdego współpracownika wnikliwie i sumiennie, a niezależnie od pozanaukowych okoliczności.

Jako przełożony opiniuje wnioski awansowe oraz rozdziela fundusze i nagrody stosownie do pracy i osiągnięć każdego współpracownika.

3.5. Pracownik nauki nie przerzuca na współpracowników wykonywania zadań, które zgodnie z zakresem obowiązków powinien wykonać sam.

3.6. Pracownik nauki unika autokratycznych form kierowania pracą zespołu.

W istotnych kwestiach naukowych i organizacyjnych zasięga opinii zespołu. Informuje każdego współpracownika o ogólnych celach programu badawczego i o wyznaczonej mu w nim roli. Dbą o wewnętrzną wymianę informacji na każdym etapie pracy badawczej. Pielęgnuje osobiste więzi w zespole i tworzy w nim atmosferę życzliwego koleżeństwa.

3.7. Pracownik nauki powinien cieszyć się z sukcesów swoich uczniów, gdyż są one także jego sukcesami.

3.8. Pracownik nauki nie popiera i nie ułatwia drogi do świata nauki osobom nie mającym odpowiednich kwalifikacji naukowych i moralnych.

Najlepszym sposobem realizacji tego postulatu są rzetelne i sprawiedliwe oceny i opinie.

3.9. Instytucje naukowe.

Kierownicy instytucji naukowych, w których prowadzone są badania są odpowiedzialni za stworzenie klimatu, który zachęca wszystkich do osiągnięcia najwyższego standardu w prowadzeniu badań. Wszystkie szkoły wyższe i instytuty badawcze powinny sformułować regulaminy rzetelnej pracy naukowej oparte na krajowych i międzynarodowych wzorcach, zgodne ze specyfiką dyscypliny, włącznie z określeniem odpowiedzialności za kierownictwo projektów, nadzór jakości i wiarygodności pracy. Młodym naukowcom należy wpajać zasady dobrych obyczajów. Powinni oni być wdrażani nie tylko do technik koniecznych dla prowadzonych badań, ale też do poczucia odpowiedzialności za solidność (integryty) budowanej i gromadzonej wiedzy naukowej, za rzetelność i uczciwość pracy.

Kierownicy instytucji naukowych powinni dbać o rozwój i przyszłość młodych pracowników naukowych. Kierownicy badań nie powinni włączać adeptów od razu do prac zbyt spekulacyjnych, przerastających ich kwalifikacje, przygotowanie i wykraczających poza możliwości czasowe i materiałowe, oraz prac mających małe znaczenie dla ich planowanego rozwoju. Skrupulatne zabezpieczenie i przechowywanie przez 10 lat programów podejmowanych badań, protokołów doświadczeń, uzyskanych wyników i wszelkiej dokumentacji oraz rozliczeń finansowych, sprawozdań i końcowych tekstów prac jest obowiązkiem nie tyle kierowników badań, którzy to sami często czynią ile instytucji, w których dokonywano badań.

Instytucje utrzymujące i nadzorujące naukę mają szczególną odpowiedzialność za dobry kontakt z całym środowiskiem naukowym. Powinny dokonywać przeglądu i oceny pracy tak innych instytucji, jak i osób, które pracują w komitetach i komisjach, aby zapewnić w ich pracy uczciwość, przejrzystość, rzetelność, a zarazem sprawiedliwość i pełną poufność. Zasada poufności powierzonych do oceny materiałów i ich zabezpieczenia oraz nieprzetrzymywania musi być szczególnie przestrzegana. Agencje rozdzielające fundusze na badania muszą dostarczać jasno sformułowanych wytycznych informacyjnych szeroko udostępnianych aplikantom, z podaniem kryteriów oceny, terminów oraz całej procedury. Powinny również być wyznaczone kary za podawanie fałszywych danych we wnioskach zgłoszeniowych.

PRACOWNIK NAUKI JAKO NAUCZYCIEL

4.1. Pracownik nauki traktuje studenta z życzliwością i należąną powagą. Respektuje on przysługujące studentowi prawa człowieka i obywatela. Uznaje i popiera prawo studentów do swobodnego zrzeszania się, samorządu i udziału w kolegialnych organach akademickich. Traktuje poważnie opinie środowiska studenckiego o toku studiów i zajęciach dydaktycznych .

4.2. Pracownik nauki dba o ustawiczne doskonalenie jakości nauczania.

Treść zajęć dydaktycznych powinna być zgodna z aktualnym stanem nauki światowej. Jeżeli treść taka byłaby niezgodna z wewnętrznym przeświadczeniem pracownika nauki, to jest on obowiązany dodać własny odrębny komentarz. W wykładach należy uwzględniać rywalizujące ze sobą teorie i interpretacje faktów.

Pracownik nauki powinien prowadzić zajęcia dydaktyczne w formie ciekawej i zrozumiałej dla przeciętnego studenta. Troszczy się o właściwe wyposażenie gabinetów, laboratoriów i bibliotek. Ustala rozkład zajęć dydaktycznych w sposób możliwie dogodny dla studentów. Unika nadmiernego kumulowania zajęć dydaktycznych w skali tygodnia, semestru lub roku akademickiego. Prowadzi zajęcia dydaktyczne punktualnie i zgodnie z planem.

4.3. Pracownik nauki rozwija samodzielność myślenia studenta, jego krytycyzm i szanuje prawo studenta do swobodnego wyrażania opinii także w kwestiach naukowych.

Nadużywanie stosunku zależności lub przewagi erudycyjnej nie licuje z godnością pracownika nauki.

4.4. Pracownik nauki ocenia każdego studenta sprawiedliwie na podstawie jego osiągnięć.

Pracownik nauki stosuje jednakowe kryteria i jednakową skalę ocen dla wszystkich studentów.

4.5. Pracownik naukowy traktuje jako poufne informacje natury osobistej, uzyskane od studenta w ramach działalności dydaktycznej.

4.6. Poza sferą służbową pracownik nauki nie wypowiada negatywnych opinii o swych studentach, w sposób pozwalający na zidentyfikowanie osoby ocenianej.

4.7. Pracownik nauki nie nadużywa pozycji i osobistych więzi ze studentami.

Jeżeli pracownika nauki łączą pozaprofesjonalne więzi z jakimś studentem, to nie powinien on w żaden sposób wyróżniać tego studenta spośród innych.

4.8. Za swoją działalność nauczycielską pracownik nauki nie przyjmuje od swych studentów żadnego wynagrodzenia ani innych korzyści. Indywidualne i grupowe korepetycje, lekcje lub konsultacje, opłacane bezpośrednio przez uczestniczących w nich własnych studentów są niedopuszczalne.

4.9. Szczególnie potępiania godnym zachowaniem jest np. udzielanie płatnych korepetycji własnym studentom i pisanie prac dyplomowych dla studentów.

PRACOWNIK NAUKI JAKO OPINIODAWCA

5.1. Ani promotor ani opiniodawca rozprawy doktorskiej nie powinni angażować się w opracowanie jej treści w stopniu uprawniającym do współautorstwa rozprawy.

Biorący na siebie obowiązek oceniania wniosków, zarówno pisemnie, jak i przez udział w zespołach oceniających lub przyznających fundusze, jak również jurorzy konkursów powinni być proszeni o złożenie oświadczenia, czy ich osoba nie stwarza konfliktu interesów.

5.2. Pracownik nauki wyraża swą opinię o cudzej pracy i dorobku naukowym wnikliwie, bezstronnie i konkretnie.

Wszyscy biorący udział i odpowiedzialność za ocenę wniosków o granty lub członkowie komitetów redakcyjnych powinni być proszeni o pisemne potwierdzenie, że wszelka informacja, którą zdobędą, w czasie pełnienia swej funkcji jest poufna i nie może być przekazana osobom trzecim poza obowiązującą procedurą komisji. Nie może też być wykorzystana przez nich do własnych celów. Powinni też w czasie wykonywania swej funkcji powziąć właściwe kroki dla przechowywania takich informacji i materiałów w bezpiecznym miejscu.

Opinie zdawkowe, grzecznościowe opinie przychyłne, jak też złośliwe opinie negatywne są niedopuszczalne. Takie opinie nie tylko krzywdzą innych aplikantów i wywołują rozgoryczenie w świecie nauki, ale i wysoce podrywają autorytet nauki w społeczeństwie i podważają prawo do samorządności środowiska.

Sporządzenie opinii zasłużenie negatywnej jest kłopotliwe, ale pracownik nauki uważa to za swój obowiązek, od którego nie należy się uchylać.

Pracownik nauki jest szczególnie odpowiedzialny za rzetelne i obiektywne opiniowanie prac doktorskich i habilitacyjnych.

5.3. Pracownik nauki stara się przygotować swą opinię w terminie.

Umyślne lub wynikające z zaniedbania opóźnianie sporządzenia opinii jest niedopuszczalne.

5.4. Opiniując pracę przeznaczoną do publikacji, pracownik nauki powinien rozważyć swą kompetencję do oceny i stwierdzić właściwość przedmiotową pracy, jej wartość naukową i brak jawnych błędów.

Do publikacji należy zakwalifikować tylko wypowiedź o charakterze naukowym. Treść wypowiedzi powinna wzbogacać wiedzę naukową lub przyczyniać się do jej upowszechnienia. Ma być sformułowana z należytą ścisłością i krytycyzmem, a zawarte w niej wywody mają być poprawnie skonstruowane, tekst pracy powinien świadczyć o rozeznaniu autora w tej dziedzinie nauki, do której opiniowana praca należy.

5.5 Pracownik nauki dba o to, aby krytyka, dyskusja i polemika naukowa prowadzone były z poszanowaniem zasad szacunku, rzeczowości i rzetelności.

Należy zapewnić wszystkim uczestnikom dyskusji lub polemiki możliwość równoprawnego udziału niezależnie od stanowiska i tytułów naukowych. Zasada rzeczowości wyklucza nadawanie krytyce lub polemice charakteru personalnego. Zasada rzetelności potępia deformowanie przedmiotu krytyki w celu jego ośmieszenia lub łatwiejszego stawiania zarzutów. Nie wolno utrudniać odpowiedzi na krytykę.

5.6. W swej działalności opiniodawczej i krytycznej pracownik nauki powinien kierować się zaleceniami sumienia oraz normami prawa i brać pod uwagę nauki płynące z niniejszego zbioru dobrych obyczajów w nauce.

Rozdział 6

PRACOWNIK NAUKI JAKO EKSPERT

6.1. Pracownik nauki podejmuje się opracowania ekspertyzy lub jej części tylko w zakresie swojej specjalności i tylko wtedy, kiedy może ją oprzeć na odpowiedniej wiedzy i doświadczeniu.

6.2. Pracownik nauki poprzedza każdą ekspertyzę wyraźnym stwierdzeniem, w czym imieniu i dla kogo została ona opracowana.

6.3. Pracownik nauki opracowuje każdą ekspertyzę rzetelnie i odpowiedzialnie, w oparciu o aktualny stan wiedzy naukowej i o pełne rozpoznanie istotnych faktów i okoliczności.

6.4. Przy opracowaniu ekspertyzy pracownik naukowy nie sugeruje się oczekiwaniami zlecniodawcy i nie dopuszcza, aby presja zlecniodawcy wywarła wpływ na merytoryczną zawartość ekspertyzy.

6.5. Aby uniknąć podejrzania o stronniczość, pracownik nauki odmawia opracowania ekspertyzy, której część i końcowe wnioski miałyby związek z jego interesem osobistym.

W takim przypadku pracownik nauki powinien powiadomić zlecniodawcę o przyczynie odmowy.

6.6. Informacji uzyskanych w związku z opracowaniem ekspertyzy, pracownik nauki nie wykorzystuje na szkodę zlecniodawcy ani dla osiągnięcia niestusznych korzyści własnych.

W przypadku konfliktu interesów ekspert powinien stawiać wyżej prawdę i dobro ogólne niż interes zlecniodawcy.

Rozdział 7

PRACOWNIK NAUKI JAKO KRZEWICIEL WIEDZY

7.1 Pracownik nauki upowszechnia w społeczeństwie rzetelne wiadomości o nauce i jej osiągnięciach, nie ukrywając przy tym jej ograniczeń.

Pracownik nauki nie odmawia współpracy z czasopismami popularno-naukowymi i nie uchyla się od uczestnictwa w akcjach odczytowych dla szerokiego kręgu słuchaczy.

Pracownik nauki powinien piętnować pseudonaukowość chroniącą się za parawanem naukowej frazeologii.

7.2. Pracownik nauki respektuje prawo człowieka do prawdy i informacji i stara się je urzeczywistnić.

Pracownik nauki uważa za swój obowiązek dostarczenie społeczeństwu lub zainteresowanym grupom społecznym rzetelnych informacji naukowych w zakresie i stopniu umożliwiającym im prawidłowe rozeznanie i obronę swych interesów. Pracownik nauki przeciwstawia się wszelkim próbom blokowania, zniekształcania lub opóźniania takich informacji.

PRACOWNIK NAUKI JAKO CZŁONEK SPOŁECZEŃSTWA I WSPÓLNOTY MIĘDZYNARODOWEJ

8.1. W miarę swoich zainteresowań i możliwości pracownik nauki powinien wykorzystywać swą wiedzę, intelekt i autorytet w praktycznej działalności dla dobra społecznego i międzynarodowego. Nauka ma charakter uniwersalny i w tym sensie nie można mówić o "nauce polskiej". Można tylko mówić o nauce w Polsce. Powoływanie się na priorytet badań w kraju ma wątpliwą wartość. Jest to przyczynek, a nie osiągnięcie naukowe.

8.2. Pracownik nauki powinien uczestniczyć w życiu swego środowiska naukowego i rozszerzać kontakty z międzynarodową społecznością uczonych.

Bez ważnych przyczyn pracownik nie powinien uchylać się od kandydowania na stanowiska obieralne w swoim środowisku naukowym. Powinien brać czynny udział w pracach organów kolegialnych. Jako członek organów kolegialnych powinien mieć na uwadze najpierw dobro nauki, a dopiero później dobro macierzystej instytucji naukowej.

8.3. Pracownik nauki sprzeciwia się wykorzystywaniu autorytetu nauki lub swego własnego do celów reklamowych bądź propagandowych.

8.4. Pracownik nauki przestrzega zasad i konwencji międzynarodowych dotyczących wspólnej odpowiedzialności uczonych.

Zwłaszcza dotyczy to zagrożeń związanych z przeprowadzaniem eksperymentów biologicznych i z wprowadzaniem nowych technologii przemysłowych, bez uwzględnienia moralnej oceny ich możliwych konsekwencji dla przyszłych pokoleń.

Szanowny Pan
prof. dr hab. dr h.c. mult. Kornel Gibiński

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Serdecznie dziękuję Panu Profesorowi za wyrażenie zgody na opublikowanie w "Gazecie Uczelnianej" - miesięczniku Akademii, Medycznej we Wrocławiu, wydanego przez Polską Akademię Nauk bardzo istotnego dla środowiska naukowego zbioru zasad i wytycznych "Dobre Obyczaje w Nauce", których jest Pan Profesor współautorem.

Łączę wyrazy poważania
Rektor
Leszek Paradowski

WIDZIANE Z BOKU

W dniu 15 lutego br. na specjalnie zwołanej debacie w sali wf Rektor-elekt zaprezentował niezwykle bogaty program wyborczy. Przed rozpoczęciem zwrócił uwagę, że na informacyjnej tablicy sportowej jest pozycja "faule". Przestrzegał, aby w wystąpieniach ich unikać. Nic z tego. Pierwszy głos w dyskusji zaczął się od faula, przyjmując kryteria sportowe, zasługującego na czerwoną kartkę. Padł zarzut ciężkiego kalibru, że kampania wyborcza jest prowadzona w niedemokratyczny sposób. Podkładką do takiego zarzutu miały być wybory elektorów wśród studentów (w późniejszej dyskusji przedstawiciel studentów stanowczo przeciwstawił się takiemu oskarżeniu).

Długo się zastanawiałem jakie przesłanki dają podstawę do takiego typu stwierdzenia. Nic mi na myśl nie przychodziło, co mogłoby prowadzić do takich uogólnień, podważających całą kampanię. Jednym słowem faul.

Trzeba chyba mieć całkowicie zawiązane oczy, aby nie widzieć wysiłku władz Uczelni na rzecz kontynuowania i umacniania w różnych środowiskach demokratycznych reguł gry. Osobiście uczestniczyłem w związkowych spotkaniach nie tylko z Rektorem, ale także indywidualnie ze wszystkimi Prorektorami. Dyskusje były burzliwe. Szczególnie wymowną formą demokracji - i to bezpośrednią - stanowiły kolejne debaty uczelniane, w których udział mógł wziąć każdy i każdy mógł zabrać głos. Nikłą liczbę dyskutantów odebrałem jako sygnał, że jest jeszcze zbyt wielu, którzy nie mają wyrobionego żadnego poglądu na demokratyczne formy sprawowania władzy. Dla tych osób wszystko, co nie dotyczy ich samych, stanowi przysłowiowy "tumiwizizm".

Osobnego spojrzenia wymaga podniesiony zarzut znikomej liczby publikacji całego środowiska naukowego Uczelni, co według dyskutanta, daje wrocławskiej Akademii Medycznej niską rangę w ogólnopolskim rankingu uczelni medycznych. Być może jest taka statystyka, choć osobiście do danych statystycznych podchodzę z pewnym dystansem. Nie kryję, że w tym temacie jestem laikiem, ale same publikacje nie mogą stanowić jedynej przesłanki do oceny całości Uczelni. W gospodarce rynkowej liczy się wszystko, co zasługuje na ocenę. W takiej tonacji został przedstawiony program przez Rektora-elekta.

Debata, jak też same wybory odbywały się w okresie zimowych igrzysk olimpijskich. W sporcie samo zakwalifikowanie się sportowca do ekipy olimpijskiej stanowi bardzo duże wyróżnienie, zajęcie punktowanego miejsca na olimpiadzie - jeszcze większe, natomiast znalezienie się na podium (w naszych warunkach zimowych igrzysk) ma wymiar wręcz historyczny, a cóż dopiero być pierwszym! Przenosząc tę ocenę na grunt Uczelni to mamy sytuację wręcz patową. Ale czy tak jest faktycznie?

Naukowcy z wrocławskiej AM mają pełną predyspozycję, aby znaleźć się nie tylko na miejscach punktowanych, ale także na podium. Może gorzej byłoby ze znalezieniem kandydata do pierwszego miejsca. A tacy w przeszłości byli i takich brakuje. Jedno nazwisko może zmienić wizerunek Uczelni na zewnątrz. Wśród naszych naukowców są również nauczyciele akademicy oraz lekarze zasługujący w ogólnopolskim rankingu uczelni medycznych - używając sportowego języka - nie tylko na punktowane, ale i na medalowe miejsca. Tacy są wzorem dla innych i co szczególnie ważne - kształtują wizerunek Uczelni na zewnątrz. Takich lekarzy i naukowców Uczelnia powinna lansować na różne sposoby.

Ocenianie Uczelni wyłącznie poprzez publikacje może być mocno mylące. Przeglądając na zasadzie kibica niektóre pozycje pisane w przeważającej mierze przy znacznej liczbie współautorów, według nawet laickiego spojrzenia, powinny one być "grubsze" i "cięższe". Nie chcę twierdzić, że sygnalizowana uwaga w przedmiocie publikacji nie wymaga podjęcia odpowiednich działań ze strony władz Uczelni. Wprost przeciwnie. Pragnę natomiast jeszcze raz podkreślić, iż publikacje są jednym z elementów oceny, ale nie jedynym.

W istniejących warunkach gospodarki rynkowej Rektor musi być nie tylko najwyższym rangą osobistością we władzach Uczelni, ale także ekonomistą, prawnikiem, a nade wszystko menadżerem. Nie może w sytuacjach rozstrzygających kierować się zawiścią i zazdrością. Kierunek postępowania powinno dyktować dobro ogółu, czyli pełna demokracja. Ustępująca ekipa pokazała, iż potrafi sprostać zadaniu, ale co najważniejsze, daje nadzieję na przyszłość, że tak będzie czyniła nadal, licząc się z konstruktywną krytyką, bo takie działania są jednym z filarów demokracji. Wyzwania są ogromne i omówienie ich nawet w zarysie przerasta łamy publikacji.

W konkluzji pragnę również posłużyć się sportową zasadą. W sporcie jest tak, że jeżeli ktoś kiedyś zdobył medale to wcale nie oznacza, że aktualnie nadaje się do reprezentacji, natomiast wytłumaczyć takiemu chętnemu, iż się do reprezentacji nie nadaje - to zwykła strata czasu. Na takie zachowanie również jest dobra demokracja, oznaczająca reakcję uwzględniającą pogląd ogółu, a nie własne "widzimisie", z reguły nadmiernie wygórowane.

Adresatem publikacji są ludzie myślący, a niewyznający pogląd "niech się dzieje co chce, byle samemu mieć Spokój". Te osoby niewiele rozumieją i tym bardziej nie pomagają. Chodzi tylko o to, aby innym nie przeszkadzały i nie szkodziły. W wystąpieniu programowym Rektor podkreślił, że liczy na wszystkich, niezależnie od tego, jaką wyznają orientację, jednym słowem na całość społeczności akademickiej, czyli w pełni rozumianą demokratyzację życia Uczelni. Oby te życzenia się spełniły, gorąco tego życzę!

Radca Prawny
Tadeusz Poborski

Minął X Światowy Dzień Chorego

UNIWERSALNY PRZYKŁAD MIŁOSIERNEGO SAMARYTANINA

Obchodzony w tym roku w dniu 11 lutego już X Światowy Dzień Chorego został ustanowiony przez papieża Jana Pawła II w dniu 13 maja 1992 r., w 75 rocznicę objawień fatimskich i w 11 rocznicę zamachu na jego życie. Warto nadmienić, że obchody centralne mają zwykle miejsce w jakimś większym ośrodku.

Przykładowo pierwsze odbyły się w 1993 r. w Lourdes; w roku 1994 centralne uroczystości miały miejsce w Częstochowie na Jasnej Górze, a w 2000 - Roku Jubileuszowym w Rzymie. W poprzednich latach nawiązywano do przykładu Miłosiernego Samarytanina, który każe nie tylko opiekować się chorym, ale też czynić wszystko co jest możliwe, aby na powrót włączyć go w życie społeczeństwa, z którego wyłącza go choroba. Nie trzeba bliżej podkreślać, jak głęboko przykład Dobrego i Miłosiernego Samarytanina jest zakorzeniony nie tylko w znanej przypowieści ewangelicznej, ale też w kulturze, literaturze i sztuce całego świata. Sama zaś idea Miłosiernego Samarytanina posiada wymiar uniwersalny. W opowieści ewangelicznej użyto do opatrzenia rany, jak to w ówczesnych czasach bywało, środków prostych (Samarytanin nalał oliwy i wina do ran chorego, zawiązał je i zapewnił mu elementarną opiekę w pobliskiej gospodzie). Litując się nad nim udzielił mu też wsparcia psychicznego. Opisane wydarzenie stanowić może klasyczny przykład wzorca etycznego, gdyż chory otrzymał obok wsparcia ściśle fizycznego również wsparcie psychiczne - tak potrzebne w każdym nieszczęściu.

Również w tym roku w orędziu poprzedzającym X Światowy Dzień Chorego Jan Paweł II pisał m.in. "Ewangeliczna przypowieść o Dobrym Samarytaninie bardzo trafnie wyraża najszlachetniejsze uczucia i postawę człowieka, który spotyka bliźniego cierpiącego i potrzebującego pomocy. Dobrym Samarytaninem jest każdy, kto się zatrzymuje, aby zatroszczyć się o tych, którzy cierpią".

W tym roku centralne uroczystości X Światowego Dnia Chorego były obchodzone w znanym ośrodku kultu maryjnego - w sanktuarium Matki Bożej Uzdrawicielki w Vailankany nad zatoką Bengalską w Południowych Indiach. Nazywane jest ono "Lourdes Wschodu" i obok chrześcijan przyciąga też wielu wyznawców innych religii, szczególnie hindusów.

W Polsce zaś w tym roku, było to nie tylko święto kościelne, refleksji nad chorymi i niepełnosprawnymi, ale jak donosiła prasa, pacjenci w całym kraju mogli bezpłatnie korzystać z badań i porad lekarskich. Dowodzi to, że kryteria ekonomiczne, nie zawsze muszą być ważniejsze od etycznych.

W tym dniu Stowarzyszenie "Primum non nocere" zorganizowało w Warszawie demonstrację osób poszkodowanych przez służbę zdrowia. Według doniesień prasowych w proteście wzięło udział około 100 osób.

Warto przy okazji podnieść, że człowieka chorego i cierpiącego, jako niepowtarzalną istotę, odkryło dopiero chrześcijaństwo, m.in. we wzorcu Miłosiernego Samarytanina, wszak każdy człowiek również stary i niepełnosprawny, jest wartościowy w swojej niepowtarzalnej godności. Ojciec św. pamiętał też, jak zaznaczył w swym orędziu "...o tysiącach ludzi na całym świecie, którzy działają na polu opieki zdrowotnej - o kierujących ośrodkami zdrowia, o kapelanach, lekarzach, pielęgniarkach, farmaceutach, o personelu paramedycznym i wolontariuszach". Wskazał też na fundamentalną wartość życia oraz godność zarówno chorych, jak i tych, którzy nimi się opiekują. Szkoda, że relacje z X Światowego Dnia Chorego były tak powściągliwie przedstawiane w środkach przekazu, w odróżnieniu od bolesnych dla nas wszystkich wydarzeń w łódzkim Pogotowiu Ratunkowym, które położyły się cieniem na całej Służbie Zdrowia, gdy łamy niejednej gazety stały się sądową salą rozpraw. Ale refleksja i zaduma nad tym co dobre, a co złe w naszym zawodzie, nie powinna ograniczać się do li tylko obchodów gdyż dla nas Dzień Chorego trwa cały rok.

Z. Domosławski

MILLENIUM czeka nie tylko na absolwentów

Cztery lata temu grupa osób wywodzących się z ówczesnej Rady Koordynacyjnej Samorządu Studentów założyła Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów MILLENIUM. Jego członkami są zarówno studenci, jak i absolwenci naszej Uczelni. Siedziba stowarzyszenia znajduje się w klubie "Kompres", przy ul. Wojciecha z Brudzewa 12. Od początku głównymi celami organizacji była szeroko pojęta działalność kulturalno-oświatowa, a także pomoc świadczona na rzecz absolwentów naszej Uczelni. Ten pierwszy cel został w pełni zrealizowany. Stowarzyszenie MILLENIUM organizuje bowiem większość imprez studenckich, odbywających się pod patronatem Uczelni. Ma na swoim koncie także sporo własnych projektów, choćby obozy narciarskie i żeglarskie oraz wiele innych imprez turystycznych. Są też pomysły realizowane wspólnie z Zrzeszeniem Studentów Polskich. Kto nie słyszał o październikowej "Integracji", wielkiej zabawie adresowanej do wszystkich nowo przyjętych wrocławskich żaków. Trzydniowe "Medikalia" to już stałe majowe święto studentów Akademii Medycznej. Są też "Andrzejki Studenckie" i "Ostatki Studenckie". Medical Camp to wakacyjny obóz dla nowo przyjętych studentów naszej Alma Mater, a "Wał" to amatorski festiwal kulturalny. W DS "Bliźniak" przy ul. Wojciecha z Brudzewa Stowarzyszenie MILLENIUM prowadzi jedyny uczelniany Klub Studencki - "Kompres". W nim odbywa się wiele imprez, choćby doroczna, październikowa "Wielka Giełda Podręczników".

Prezesem Stowarzyszenia MILLENIUM jest dr Adam Maśiorski, z którym mieliśmy okazję porozmawiać.

- Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów MILLENIUM to nowa forma działalności.

- Istotnie, takie rozwiązanie prawne daje wiele nowych możliwości, ułatwia przede wszystkim pozyskiwanie pieniędzy od sponsorów, co obecnie stało się absolutnie niezbędne do prowadzenia jakiegokolwiek działalności, zwłaszcza realizacji różnego rodzaju dużych imprez studenckich, które na stałe wrosły w kalendarz naszej uczelni. Myślę tu o Integracji, Medikaliach, Andrzejkach Studenckich, Ostatkach Studenckich i Medical Camp. Nasze stowarzyszenie współorganizuje też poważniejsze przedsięwzięcia. Jeszcze nie przebrzmiały echa zeszłorocznego 50-lecia Akademii Medycznej. Mamy też swój udział w organizacji 50-lecia Zrzeszenia Studentów Polskich. Na naszym koncie jest organizacja licznych kongresów i sympozjów medycznych.

- Wszystko to jednak okolicznościowe przedsięwzięcia, czym zajmujecie się na co dzień?

- Na co dzień prowadzimy klub studencki przy ul. Wojciecha z Brudzewa. To jest takie przyjemne miejsce, gdzie można usiąść, zjeść coś, napić się piwa, a przy okazji spotkać znajomych i wspólnie posłuchać koncertu jakiejś młodej kapeli albo muzyki z płyt. Z naszego zaproszenia do klubu chętnie korzystają nie tylko mieszkańcy "Bliźniaka".

- To propozycje dla studentów, na co mogą liczyć absolwenci?

- Dla absolwentów organizujemy doroczne Bale Absolwenta oraz wydajemy Tableau - okolicznościowy album na zakończenie studiów. Był okres, kiedy wydawaliśmy Tableau równocześnie na pięciu akademiach medycznych w kraju. Obecnie zastanawiamy się w ogóle nad kontynuowaniem tej działalności, gdyż tradycja ta zaczęła jakby zanikać.

- Czy nie myśleliście o ułatwieniu absolwentom tzw. "startu życiowego"

- Jeszcze kilka lat temu "medyczny" rynek pracy na tle innych wyglądał całkiem dobrze. Dopiero niedawno sytuacja ta zaczęła się niestety zmieniać, o pracę coraz trudniej. Dlatego będziemy musieli podjąć starania i w tym kierunku. Myślimy o stworzeniu swoistego Biura Karier. To jednak dość duże przedsięwzięcie wymagające ścisłej współpracy, przede wszystkim z Uczelnią, DIL, Urzędem Miasta, a także nawiązania szerokich kontaktów z potencjalnymi pracodawcami. Nasze Stowarzyszenie jest stosunkowo młodym podmiotem, który dopiero niedawno zaczął finansowo "wiązać koniec z końcem", dlatego nie podjęliśmy się dotychczas realizacji takiego projektu. Ostatnio jednak pojawiło się duże zainteresowanie taką inicjatywą ze strony Władz Uczelni. Myślę, że to umożliwi nam działanie w tym kierunku.

- Jak wygląda finansowanie działalności waszego Stowarzyszenia. Czy poza dotacjami w jakiś sposób sami pozyskujecie pieniądze?

- Dotacjami? Nie do tej pory nie korzystaliśmy z dotacji ani ze strony Uczelni, ani bezpośrednio z budżetu. To jest myślę po części nasza wina, widocznie za mało się staramy, a po części wina ogólnej recesji, która zbiegła się z okresem rozpoczynania przez nas działalności. Obecnie jedynym stałym, choć niepewnym, źródłem finansowania bieżących wydatków jest klub Kompres. Otrzymujemy także

drobne darowizny od byłych studentów, ale tak naprawdę, to istniejemy do dziś dzięki wspaniałej postawie naszych członków, którzy bezinteresownie poświęcają dużo swojego czasu i pracy dla wspierania naszych działań. Dzisiaj, w czasach na wskroś skomercjalizowanych, jest to kapitał którego nie sposób przecenić. Bardzo liczymy na nowych członków, zarówno tych studiujących, jak i absolwentów.

- Cykliczne imprezy, które organizujecie, nie przynoszą dochodów?

- Niestety nie! Zresztą nie takie jest ich założenie. Medikalia czy Integracja nie są imprezami komercyjnymi. Ich zadaniem jest scalenie wrocławskiego środowiska akademickiego. Na tym nie da się zarobić. One nie tylko nie przynoszą zysków, ale potrzebują dużych pieniędzy, aby mogły w ogóle zaistnieć. Występ zespołów, ochrona, nagłośnienie, oświetlenie, sala, promocja, wszystko kosztuje duże pieniądze, które wcześniej musimy pozyskać od sponsorów. Na szczęście jest grupa firm, z którymi stale współpracujemy od kilku lat i na których ofiarność zawsze możemy liczyć. Współpracujemy także ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, które wykazuje się często dużą skutecznością w pozyskiwaniu sponsorów, a także posiada daleko szersze własne zaplecze finansowe i organizacyjne.

- Prezes Stowarzyszenia MILLENIUM pracuje jako lekarz w ZOZ, studiuje prawo, a wieczorami zajmuje się sprawami klubu. Starcza czasu i zapału?

- Zapału na pewno, bo dawno już bym się tym nie zajmował. Czasu oczywiście nie mam za dużo, ale po prostu lubię robić wszystkie te rzeczy! Naprawdę. Poza tym prawo już w przyszłym roku mam zamiar skończyć, więc będę mógł utworzyć coś o czym myślę od jakiegoś czasu - Biuro Pomocy Prawnej dla studentów i lekarzy, bo znajomość prawa w tym środowisku jest zastraszająco niska, ale to już chyba temat na inną rozmowę.

- Za tę dziękuję.

A.Z.

Dla zainteresowanych podajemy adres:

Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów MILLENIUM Klub Studencki "Kompres"

ul. Wojciecha z Brudzewa 12, 51-601 Wrocław

tel. (71) 345 90 44, tel. kom. 0 501 149 877 e-mail: stowarzyszenie@yahoo.com

http: www.millennium.am.wroc.pl

Stypendia Czesław Rodkiewicz Foundation UWAGA DOKTORANCI! KONKURS 2002!

**CZESŁAW
FOUNDATION**

M.

**RODKIEWICZ
ESTABLISHED**

**SCHOLARSHIP
1999**

CEL FUNDACJI

Zamiarem CZESŁAW M. RODKIEWICZ SCHOLARSHIP FOUNDATION jest jednorazowe dofinansowanie polskich studentów doktorantów w celu ułatwienia im kontynuowania studiów.

WARUNKI ORAZ SELEKCJA

Kandydaci muszą być obywatelami polskimi, na stałe mieszkającymi w Polsce, posiadającymi dyplom ukończenia uczelni wyższej w Polsce i studiującymi na polskiej uczelni w celu uzyskania tytułu doktora. Badania muszą być w dziedzinie techniki inżynierskiej powiązanej z naukami medycznymi. Podczas selekcji kandydatów brany będzie pod uwagę temat pracy doktorskiej oraz jej wpływ na naukę, osiągnięcia akademickie aplikanta, oraz opinie promotora i dwóch niezależnych pracowników naukowych. Otwarty przewód doktorski jest warunkiem koniecznym do złożenia podania.

SUBWENCJA

Każdy z dwóch wyselekcjonowanych kandydatów otrzyma jednorazową bezzwrotną subwencję w wysokości \$2,500.00CDN (dolarów kanadyjskich).

Żaden kandydat nie może otrzymać subwencji kolejnie więcej niż dwa razy.

APLIKACJE

Wypełniona aplikacja oraz wymagane dokumenty muszą być wysłane na adres kanadyjski do dnia 30 kwietnia 2002. Decyduje data stępla pocztowego. Zarząd fundacji podejmie decyzję we wrześniu 2002. Aplikacje można zciągnąć z następującej strony internetowej: http://republika.pl/cmrsf_test

PROCEDURA ZŁOŻENIA WNIOSKU:

- Dokładnie zapoznać się z procedurą złożenia wniosku i formularzem zgłoszeniowym.
- Formularz należy wypełnić czytelnie, pismem drukowanym lub maszynowym, wypełniając wszystkie rubryki.
- Przeczytać oświadczenie i podpisać formularz.
- Dodatkowe dokumenty:
 - Certyfikowana kopia dyplomu (dyplomów).
 - Certyfikowana kopia ostatniej strony indeksu.
 - Opinia promotora (150 słów)
 - Dwie opinie samodzielnych pracowników naukowych - 150 słów (opinie recenzentów będą uwzględnione).
 - Zaświadczenie z uczelni potwierdzające otwarcie przewodu doktorskiego.
 - Curriculum vitae.
- Należy opisać doświadczenia, które są robione z udziałem zwierząt - 150 słów.
- Wszystkie dokumenty muszą być przesłane bezpośrednio na adres Zarządu Fundacji w Edmonton w Kanadzie.
- Wszystkie dokumenty należy przesłać do dnia 30 kwietnia 2002 r.
- Przesłane dokumenty nie będą zwracane.

KONTAKT

Kanada: Gregory J. Rudolf, President Czesław M. Rodkiewicz Scholarship Foundation 177 Heritage Drive St. Albert, Alberta, T8N 6S2 Canada E-mail: Calred@powersurfr.com

Polska: Wojciech Kalita, Board Director Czesław M. Rodkiewicz Scholarship Foundation ul. Smoleńskiego 27a m.43, 01-698 Warszawa, Polska E-mail: wkalita@ippt.gov.pl

Studia Doktoranckie w AM we Wrocławiu

WYDZIAŁ LEKARSKI

- alergologia
- anatomia rozwojowa*
- biochemia
- chirurgia endokrynologiczna
- chirurgia ogólna
- chirurgia onkologiczna
- fizjologia kliniczna
- gastroenterologia dziecięca
- histologia i biologia komórki
- historia medycyny
- immunoonkologia
- immunologia kliniczna
- mikrobiologia
- medycyna ratunkowa
- neonatologia
- patomorfologia*
- reumatologia

WYDZIAŁ LEKARSKI KSZTAŁCENIA PODYPLOMOWEGO

- angiologia i diabetologia
- chirurgia dziecięca
- chirurgia klatki piersiowej
- chirurgia naczyniowa
- chirurgia ogólna
- chirurgia plastyczna
- chirurgia urazowa
- dermatologia
- hematologia

- hepatologia zakaźna
- kardiochirurgia
- medycyna rodzinna
- nefrologia
- nefrologia dziecięca
- neurochirurgia
- neurologia
- okulistyka
- onkologia
- psychiatria
- radiologia
- urologia
- onkologia dziecięca

WYDZIAŁ LEKARSKO-STOMATOLOGICZNY

- chirurgia stomatologiczna
- profilaktyka ortodontyczna
- periodontologia
- stomatologia dziecięca

WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY

- chemia i synteza leków
- farmakologia kliniczna
- farmakognozja fitochemiczna

MIĘDZYWYDZIAŁOWE JEDNOSTKI ORGANIZACYJNE

- zdrowie publiczne

* kierunki przeznaczone wyłącznie dla absolwentów Wydziału Lekarskiego

Przewiduje się przyjęcie 50 kandydatów, którzy uzyskają najlepszą punktację w postępowaniu konkursowym.

Studia rozpoczynają się:

1 października 2002 r. - dla absolwentów lat ubiegłych: Wydziału Lekarskiego, Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego, Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Analityki Medycznej, Uczelni Niemedycznych.

1 listopada 2002 r. - dla absolwentów Wydziału Lekarskiego z 2001 roku

Warunki ogólne:

1. O przyjęcie na studia mogą ubiegać się kandydaci, którzy nie ukończyli 30 roku życia.

2. Na studia:

- **w dyscyplinach klinicznych** mogą ubiegać się wyłącznie absolwenci Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Stomatologicznym bądź Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego

- **w podstawowych naukach medycznych** (biochemia, biofizyka, mikrobiologia) oraz **naukach farmaceutycznych** mogą kandydować również absolwenci Uczelni Niemedycznych.

3. Na kierunki teoretyczne mogą ubiegać się studenci ostatniego roku studiów Uczelni Niemedycznych, pod warunkiem:

- złożenia zaświadczenia o studiowaniu,

- dostarczenia do dnia 01.10.2002 r. dyplomu ukończenia studiów.

4. Postępowanie kwalifikacyjne składa się:

- z egzaminu z przedmiotu kierunkowego oraz

- sprawdzianu praktycznej znajomości języka obcego do wyboru: angielski, niemiecki, francuski, rosyjski.

O terminach egzaminów każdy z kandydatów zostanie powiadomiony pisemnie.

Wymagane dokumenty:

1. podanie,

2. kwestionariusz osobowy,

3. dyplom ukończenia studiów (odpis wydany przez uczelnię),

4. informacja o przebiegu studiów (tzw. średnia ocen), stażu podyplomowego oraz dotychczasowej pracy zawodowej i naukowej,

5. zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu (dotyczy lekarzy),

6. opinia z miejsca pracy,

7. 3 fotografie,

8. inne udokumentowane elementy aktywności naukowej.

Podania wraz z pełną dokumentacją należy składać **w Dziekanacie Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego Akademii Medycznej, Studia Doktoranckie - pokój nr 4, ul. Mikulicza-Radeckiego 5**, w terminie do dnia **15 kwietnia 2002 r. w godz. 11.00 - 14.00**.

Dodatkowych informacji udziela: **mgr Anna Maftyjewicz tel. 784 -11- 58**

Szczegółowy Regulamin do wglądu w ww. Dziekanacie.

KALENDARIUM

20 lutego - dr med. Przemysław Kowalski przewodniczył ogólnouczelnianej naradzie poświęconej utworzeniu systemu konsultacyjnego Consilium.

20 lutego - w sali senatu odbyło się spotkanie specjalistów wojewódzkich z Dyr. DRKCh mgr Barbarą Misińską i Przewodniczącym Rady Kasy mgr Ryszardem Rykiem. Spotkanie prowadził prorektor ds. klinicznych prof. dr hab. Ryszard Andrzejak.

21-22 lutego - w Sopocie obradowała Konferencja Rektorów Uczelni Medycznych. W konferencji udział wzięli m.in. Wiceminister Zdrowia Aleksander Nauman, Prezes NRL Konstanty Radziwiłł, przedstawiciele Parlamentu Studentów. Konferencja podjęła szereg uchwał. Niektóre z nich publikujemy na łamach "Gazety Uczelnianej".

26 lutego - posiedzenie Kolegium Rektorów Wrocławia i Opola poświęcone było m.in. studiom doktoranckim w uczelniach wyższych. Akademię Medyczną reprezentował prof. dr hab. Marian Klinger - Prorektor ds. Nauki.

1 marca - Uczelniane Kolegium Elektorów wybrało prof. dr hab. Mariana Klingera na funkcję prorektora ds. nauki, prof. dr hab. Ryszarda Andrzejaka na funkcję prorektora ds. klinicznych, a prof.

dr hab. Zygmunta Grzebieniaka na funkcję prorektora ds. dydaktyki. Po raz pierwszy w historii przez dwie kolejne kadencje uczelnią będzie kierowało kolegium rektorskie w tym samym składzie.

4 marca - obradował senat AM. Na stanowisko profesora zwyczajnego Minister Zdrowia powołał prof. dr hab. Iwonę Kałnik-Prastowską (WL), prof. dr hab. Ryszarda Podemskiego (WLKP), prof. dr hab. Marię Witkowską (WLKP) i prof. dr hab. Marię Wrzyszc (WL). Na stanowisko profesora nadzwyczajnego zostały powołane dr hab. Irena Choroszy-Król (Wydział Zdrowia Publicznego) i dr hab. Krystyna Michalak (WL);

4 marca - na posiedzeniu kolegium rektorskiego rektor poinformował, że wg tegorocznej prognozy, przy aktualnie planowanej dotacji Ministerstwa Zdrowia w budżecie uczelni brakuje 17 mln zł, w tym na płace ponad 5 mln zł. Wobec znanej wcześniej sytuacji finansów publicznych rektor już w styczniu podjął działania racjonalizujące i dyscyplinujące finanse uczelni. Poszukiwane są intensywnie dodatkowe źródła pozyskania dochodów.

5 marca - w Akademii Medycznej obradowało kolegium kwestorów uczelni wrocławskich.

6 marca - wizyta Wiceministra Skarbu Jana(?) Chaładaja. W rozmowie z rektorem poruszono budowę NAM oraz najpilniejsze zakupy aparaturowe dla szpitali klinicznych.

7 marca - obrady Prezydium Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia.

9 marca - w Sejmie odbyła się ogólnopolska narada nad programem Narodowa Ochrona Zdrowia. Strategiczne kierunki działań Ministra Zdrowia w latach 2002-2003. Z naszej uczelni udział w naradzie wzięli: rektor, prorektor ds. nauki, prof. dr hab. Alicja Chybicka, prof. dr hab. Kazimierz Kuliczkowski, prof. dr hab. Andrzej Steciwko, prof. dr hab. Piotr Szyber, dr med. Jarosław Drobnik.

9 marca - w Hali Ludowej zakończyły się targi edukacyjne TARED. Stoisko przygotowane przez studentów naszej uczelni zostało wyróżnione nagrodą.

15 marca - w Auli Leopoldyńskiej odbyła się promocja dr honoris causa. Tytuł ten otrzymali prof. dr hab. dr h. c. Antoni Gabryelewicz z Białegostoku i prof. dr hab. dr h.c. mult. Teodor Hellbrügge. 7 pracownikom naszej uczelni wręczono dyplomy doktora habilitowanego, a 99 doktorów złożyło przysięgę i otrzymało dyplomy doktorskie z rąk swoich promotorów. Tegoroczna uroczystość zgromadziła wielu wybitnych gości z kraju i z zagranicy.

15 marca - Medal Academia Medica Wratislaviensis Senat AM przyznał prof. dr hab. Romualdowi Gellesowi, JM Rektorowi Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. dr hab. Marcinowi Kamińskiemu - członkowi Zespołu Nauk Medycznych KBN, prof. dr hab. Krzysztofowi Marliczowi, JM Rektorowi Pomorskiej Akademii Medycznej, prof. dr hab. Andrzejowi Nowakowi, Prezesowi Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii, dr h.c. Zbigniewowi Puchalskiemu, JM Rektorowi Akademii Medycznej w Białymstoku, Przewodniczącemu Konferencji Rektorów Uczelni Medycznych. Srebrny Medal 50-lecia AM JM Rektor przyznał prof. dr hab. dr h.c. Stanisławowi Konturkowi, dr h.c. naszej uczelni. Uroczystość wręczenia medali odbyła się 15 marca br w Auli Leopoldyńskiej.

* * *

Wg danych Ministerstwa Zdrowia łączne zobowiązania wrocławskich szpitali klinicznych na 20 października 2001 r. wyniosły 92 267 261 zł, z tego na SPSK Nr 1 przypada 50,4%, na DSK - 19,5%, SPSK Nr 5 - 18,3%, SPSK Nr 3 - 11,7%. Dynamika przyrostu zobowiązań w okresie od grudnia 1999 do października 2001 była najwyższa w DSK i wyniosła blisko 200%, najniższa była w SPSK Nr 1 i wyniosła około 120%. Spośród czterech szpitali klinicznych tylko DSK w 2001 r. odnotował wzrost dynamiki zadłużenia, pozostałe trzy szpitale odnotowały wyraźny spadek dynamiki zobowiązań w 2002 r., ale w stopniu który nie pozwala im na odzyskanie płynności finansowej. Sytuację finansową SPSK Nr 1 i DSK należy uznać za krytyczną, a SPSK Nr 5 i 3 za bardzo trudną.